DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 222. Sroda, 27 Wrzesnia (9 Października). 1867 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętach uroczystych i Niedzielach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.—Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop 12.—Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracają się. — We wszystkiem co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 4.

Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8.— Półrocznie rsr. 4.—Kwartalnie rsr. 2 —Miesięcznie kop. 67 —Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.— Numer pojedynczy kop. 5.— Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5.—Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie rocznie rsr. 9 kop. 20.—Półrocznie rsr. 4 kop. 60. — Kwartalnie rsr. 2 kop. 30.—Miesięcznie kop. 80.

OD DYREKCJI.

Dla dania różnym władzom wojskowym i cywilnym łatwiejszego sposobu zaprenumerowania w właściwym czasie *Dziennika Warszawskiego*, Dyrekcja zawiadamia pp. Zwierzchników, iż mogą udawać się wprost do niej, z zawiadomieniem, czy im potrzeba jeden egzemplarz lub więcej, na ciąg jakiego czasu, i czy w kopertach lub bez nich, przy dokładnem oznaczeniu adresu.

Władze wojskowe mogą prenumerować i na czas jednego miesiąca, lecz pod warunkiem, aby w razie zmiany miejsca pobytu, wcześnie zawiadamiały Dyrekcję obu Dzienników.

Pieniądze za prenumeratę mogą być wnoszone wprost, lub przesyłane przez pocztę do Dyrekcji, w każdym czasie, lecz nie później terminu, do którego *Dziennik* został zaprenumerowany.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, 26 Września (8 Października).

W IMIENIU NAJJAŚNIEJSZEGO
ALEXANDRA II-go,
CESARZA I SAMOWŁADCY WSZECH ROSIJ,
KRÓLA POLSKIEGO
WIELKIEGO KSIĘCIA FINLANDZKIEGO
etc., etc., etc.

Komitet Urządzający w Królestwie Polskiem.

W skutku przedstawienia Dyrektora Głównego Komisji Rządowej Sprawiedliwości względem stosowania art. 21 Najwyżej zatwierdzonych przepisów o wydawaniu listów likwidacyjnych, Komitet Urządzający w rozwinięciu art. 21 i uwagi do art. 22 przepisów o wydawaniu listów likwidacyjnych, postanowił i stanowi:

1) W razie, gdy dobra przed ogłoszeniem przez Komisję Likwidacyjną o przyznaniu wynagrodzenia likwidacyjnego, wystawione zostaną na sprzedaż w drodze sądowej, na żądanie wierzycieli prywatnych lub z decyzji Władz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, sprzedaży podlegają dobra po uposażeniu włościan pozostałe, wraz z prawem do otrzymania wynagrodzenia likwidacyjnego jakie z dóbr tych ma być później przyznane, wyjąwszy te jedynie przypadki, kiedy w ogłoszeniu warunków do licytacji publicznej wyraźnie było zastrzeżonem, że prawo do otrzymania wynagrodzenia likwidacyjnego ze sprzedaży jest wyłączonem.

2) Sprzedaż dóbr wraz z prawem do otrzymania wynagrodzenia likwidacyjnego, uważaną będzie za nieważną, jeżeli okaże się, że licytacja odbyła się po ogłoszeniu lub w sam dzień ogłoszenia przez Komisję Likwidacyjną o przyznaniu wynagrodzenia likwidacyjnego.

3) Postanowienie niniejsze, które zamieszczone być winno w Dzienniku Praw, zakomunikować Dyrektorowi Głównemu Sprawiedliwości do wykonania, a Zawiadującemu Zarządem Finansowym dla wiadomości.

Działo się w Warszawie na 206 posiedzeniu dnia 25 Sierpnia (6 Września) 1867 r.

Prezes-Namiestnik Królestwa,
Jenerał-Feldmarszałek (podp.) Hr. *Berg*.

Członek-Zawiadujący czynnościami Komitetu Urządzającego, Senator (podp.) *J. Solowjew*.

Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.— Podaje do powszechnej wiadomości, iż z ogólnej liczby listów zastawnych okresu III serji I-ej w obiegu wartosci nominalnej rsr. 30,889,170, podanych zostało do losowania do włącznie 8 (20) Września r. b. za rsr. 19,380,885. Z sumy powyższej w obec delegowanych członków komitetu towarzystwa i właścicieli listów zastawnych, na publicznem losowaniu odbytem w dniach 19 i 20 Września (1 i 2 Października) r. b. w gmachu Władz Towarzystwa, wyciągnięte zostały z koła numera listów zastawnych, które funduszem umorzenia półrocza bieżącego spłacone być mają.

Litera	A	sztuk	119	na rsr.	357,000
„	B	„	440	„	330,000
„	C	„	929	„	139,350
„	D	„	269	„	20,175
„	E	„	262	„	7,860
Razem		sztuk	2,019	na rsr.	854,385

Fundusz umorzenia listów zastawnych w półroczu bieżącym wynosi	rsr.	854,444	kop.	63½
z którego odtrąciwszy resztę należytości przypadającej za list zastawny litera C Nr. 31,202, w dniu 21 Marca (2 Kwietnia) 1867 roku na ostatku wylosowany w kwocie	„	105	„	72
pozostaje funduszu	„	854,338	„	91½
a że wylosowano jak wyżej	„	854,385	„	—
zatem na list zastawny litera B Nr. 20,575 na ostatku wylosowany nie dostaje funduszu . .	„	46	„	8½

która to kwota funduszem umorzenia następnego półrocza spłaconą zostanie.

Oznajmia zarazem Dyrekcja Główna, iż z ogółu liczby listów zastawnych III okresu serji II-ej w obiegu znajdujących się, wartości nominalnej rsr. 18,190,110, umorzone zostanie w półroczu bieżącym bez losowania rsr. 492,015, już to przez przyjęcie do tej wysokości listów zastawnych tej serji na należność Towarzystwa od pożyczek w myśl prawa z dnia 10 (22) Maja 1860 r. zaciągniętych; już to przez ich wykupno w ścisłem zastosowaniu się do art. 8-go powołanego prawa. Drukowany wykaz numerów listów zastawnych III okresu serji I-ej w dniach 19 i 20 Września (1 i 2 Października) r. b. wylosowanych, przesłanem zostanie wszystkim Dyrekcjom Szczegółowym Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, tudzież władzom rządowym administracyjnym w Warszawie i na prowincji urzędującym, niemniej Rejentom w miastach gubernjalnych i okręgowych.

Dyrekcja Główna objaśnia niniejszem posiadaczy listów zastawnych III okresu serji I-ej wylosowanych, dołączonym wykazem objętych, że listy zastawne w dniach 19 i 20 Września (1 i 2 Października) r. b. wylosowane, składane być mają do wypłaty, poczynając od dnia 10 (22) Grudnia r. b. wraz z jednym do nich należącym kuponem, wartość bowiem brakującego kuponu z kapitału listem zastawnym objętego potrącą zostanie.

Oznajmia także Dyrekcja Główna, iż do wyżej wzmiankowanego wykazu listów zastawnych III okresu serji I-ej w dniach 19 i 20 Września (1 i 2 Października) r. b. wylosowanych, dołączone zostają dwa oddzielne wykazy, jako to:

1) Wykaz wszystkich listów zastawnych i kuponów po dzień 29 Września (1 Października) r. b. wywołanych z obiegu, w miejsce których duplikaty już wydane zostały.

2) Wykaz wszystkich do dnia powyższego zakwestjonowanych listów zastawnych i kuponów w miejsce których duplikaty są zażądane.

Gdy wykazy te obejmują numera wszystkich listów zastawnych i kuponów dotąd zakwestjonowanych, zatem nie objętych niemi numerów, żadna kwestja nie ciąży i wypłata tak za wylosowane listy zastawne, jak i kupony ubiegłych półroczy bezzwłocznie za zgłoszeniem się będzie dopełnioną. Oznajmia wreszcie, iż jednocześnie wydrukowany i tymże władzom rozesłanym zostaje wykaz listów zastawnych wylosowanych w półroczach dawniejszych z okresów I, II i III serji I-ej po dzień 8 (20) lipca r. b., dla niezgłoszenia się po należytość, niewykupionych. Wykazy o jakich mowa, nabywane być mogą w kantorze wydziału sprawdzań Dyrekcji Głównej po cenie kopiejek 3.

Rząd gubernjalny suwałkski podaje do powszechnej wiadomości, że na stacji telegraficznej suwałkskiej rozpoczęły się czynności dzienne, mianowicie od godziny 8 zrana do 9 w wieczór, i że prócz tego telegramy rządowe przyjmowane i przesyłane są na pomienionej stacji telegraficznej o każdym czasie, we dnie i w nocy. *(Warsz. Dniew.)*

Nadzorca Akcyzy 2-go Uczą̨stku Gubernji Warszawskiej podaje do wiadomości interesowanych osób, że biuro jego z dniem bieżącego 26 Września (8 Października), będzie mieścić się w domu hr. Ostrowskiego przy ulicy Bednarskiej pod Nr. 2690*b*.

Towarzystwo Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej. — Siódme losowanie obligacji pięćsetfrankowych Towarzystwa drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, odbędzie się w Warszawie publicznie, w sali posiedzeń dworca stacji głównej dnia 16 (28) października r. b. od godziny 12-ej w południe. Numera obligacji wylosowanych, oraz miejsca wypłaty, gdzie realizacja tychże obligacji w wartości ich imiennej od dnia 2 stycznia 1868 r. nastąpi, w swoim czasie przez pisma publiczne ogłoszone będą.

Rada Zarządzająca Towarzystwa Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej. — Odpowiednio § 44 Ustawy Towarzystwa, losowanie akcji Towarzystwa drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, przypadających do umorzenia w roku bieżącym, odbędzie się dnia 16 (28) października r. b. o godzinie 10-ej przed południem, publicznie, w sali posiedzeń dworca stacji głównej. Posiadacze akcji wylosowanych, otrzymują za każdą akcję wartość jej nominalną (rubli srebrem sto), a nadto akcję pożytkową. Realizowanie akcji umorzonych i wydawanie akcji pożytkowych, nastąpi jednocześnie z najbliższą wypłatą dywidendy. Lista numerów wylosowanych będzie ogłoszona przez pisma publiczne.

Rada Zarządzająca Towarzystwa Drogi Zelaznej Warszawsko-Bydgoskiej.—Odpowiednio § 45 Ustawy, losowanie akcij Towarzystwa drogi żelaznej Warszawsko Bydgoskiej przypadających do umorzenia w roku bieżącym, odbędzie się dnia 16 (28) października r. b. publicznie, w sali posiedzeń dworca stacji głównej, od godziny 1-ej po południu. Posiadacze akcij wylosowanych otrzymują za każdą akcję wartość jej imienną rubli srebrem sto, a nadto akcję pożytkową. Realizowanie akcij umorzonych i wydawanie akcij pożytkowych, nastąpi jednocześnie z najbliższą wypłatą procentów. Lista numerów wylosowanych będzie ogłoszona przez pisma publiczne.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, 26 Września (8 Października).

Chociaż obawy świata finansowego w Paryżu, spowodowane różnemi pogłoskami, którym urzędownie zaprzeczono, nieco się zmniejszyły, a rząd francuzki kazał wyprowadzić śledztwo dla wykrycia tych co rozpuszczali mylne wieści, i wytoczyć proces dziennikowi *Epoque,* dotąd jednak dzienniki nie przestały podawać pogłosek wyraźnie nie mających żadnej podstawy. Tak *Avenir national,* zapewnia, że w tych dniach pełnomocnik pruski w Wiedniu p. Ladenberg miał rozmowę z p. Beustem, w której oświadczył mu, że pomiędzy Prusami a Rosją zawarte zostało przymierze co do kwestji wschodniej, przyczem zaproponował Austrji przystąpienie do tego przymierza. P. Beust miał zaś oświadczyć p. Ladenbergowi, że pragnie pracować nad uspokojeniem umysłów i zjednoczeniem całych Niemiec. W tym celu rozpoczął układy co do przystąpienia Austrji do związku celnego i nic nie zaniedba dla doprowadzenia ich do skutku, nawet zgodzi się na wysłanie deputowanych austrjackich do celnego parlamentu całych Niemiec. Niedorzeczność tej wiadomości, przedstawiającej p. Beusta jako gotowego poświęcić prowincje niemieckie Austrji dla jedności Niemiec, zbyt jest widoczną, aby można przywiązywać wagę do wyjawień *Avenir national.*

Ciągle też mówią o zmianach mających nastąpić w konwencji wrześniowej. Wprawdzie w konwencji tej, strony umawiające się przewidziały możność jej zmiany, a raczej zastrzegły sobie swobodę działania, lecz tylko na wypadek rewolucji w Rzymie, dotąd jednak pomimo, że bandy powstańcze są jeszcze na terytorjum państwa kościelnego, rewolucja tam nie nastąpiła; *Gazzetta di Torino* zapewnia wszelako, że dzień naznaczony na ogólny wybuch powstania w państwie kościelnem jeszcze nie minął.

Według wiadomości ze źródeł greckich, kandjoci odrzucili propozycje tureckie, a z powodu przygotowań wojsk posiłkowych egipskich, wbrew rozkazom Omer-paszy, do opuszczenia wyspy, w obozie tureckim panowało zniechęcenie. Z tych względów nie wróżą wielkich nadziei misji wielkiego wezyra w Kandji.

Za to podobno misja admirała Tegethof w Meksyku nakoniec została uwieńczona pomyślnym rezultatem, i zwłoki cesarza Maksymiljana 7 września przywiezione zostały do stolicy, zkąd miały być wyprawione do Vera-Cruz.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczone poniżej korespondencje ze Lwowa i Paryża.

Wiadomości telegraficzne.

* *Konstantynopol, 19 września (1 października.)* (Przez Odesę). Wielki Wezyr Ali-pasza, w towarzystwie znacznej liczby urzędników chrześcian i mahometan, uda się jutro na wyspę Kandję, dla zaprowadzenia tam nowej organizacji, podobnej do regulaminu nadanego Libanowi, albo raczej do polepszonej organizacji wilajetów. Turcja, przekonawszy się obecnie o niezgodzie pomiędzy gabinetami europejskiemi co do spraw wschodnich, nie zważa już na rady dawane jej przez wielkie mocarstwa. Rząd turecki sposobi się do wojny, doskonali uzbrojenia armji i fortyfikuje Erzerum, twierdzę w Turcji azjatyckiej. (*Ajencja telegr. ruska.*)

* *Paryż, 5 października.* Książę Humbert wyjechał do Florencji. P. Rouher opuścił Biarritz. *(Corr. H. B.)*

* *Peszt, 5 października.* Po ogłoszeniu praw najwyżej zatwierdzonych, hr. Andrassy przedłożył sprawozdanie deputacji i projekt dotyczący przypadającej na Węgry kwoty, raport deputacji i projekt co do długów państwa, wzajemne porozumienie się pod tym względem obu rządów, w końcu przedstawił sprawozdanie i projekt dotyczący traktatu handlowego z prośbą, ażeby te raporta i projekta oddane były do druku i wzięte wkrótce pod obrady. Wszystkie te dokumenta zostały odczytane, poczem Madarasz postawił wniosek, który o większej części „austrjackich” długów państwa nic wiedzieć nie chce i żąda w tej mierze głosowania narodu. (Ogólna wesołość). Ghiczy wniósł o wydrukowanie nie tylko sprawozdań i projektów, ale także protokułów. Wniosek ten został przyjęty. Na temże samem posiedzeniu sprawdzono wybory 23 deputowanych. (*Cor. Bür.)*

* *Augsburg, 5 października. Allg. A. Z.* w napozór półurzędowej korespondencji z Monachjum występując ostro przeciwko adresom wojennym powiada, że izba nie przeniewierzy się patrjotyzmowi bawarskiemu, ale nie zapomni, że istnieje także naród niemiecki, mający prawo do tej nazwy, od którego Bawarja nie może się wyłączać. (*Cor. Bür.)*

---

* (Poświęcenie obrazu). *Dziennik gub. suwałkski* donosi: Dnia 6 (18) sierpnia, w suwałkskim kościele rzymsko-katolickim miało miejsce poświęcenie obrazu Zbawiciela Pana, nabytego z dobrowolnych składek tutejszych urzędników, na pamiątkę cudownego ocalenia drogocennego życia Najjaśniejszego Cesarza od zbrodniczych zamachów, 4-go kwietnia 1866 i 26 maja roku bieżącego. W dniu pomienionym, w obecności wszystkich urzędników cywilnych i wyższych wojskowych, wśród ogromnego natłoku ludności, odprawione zostało przez biskupa sejneńskiego uroczyste nabożeństwo, po którem najprzewielebniejszy Konstanty Ireneusz miał zastosowane do okoliczności kazanie, a następnie tenże dopełnił ceremonji poświęcenia obrazu, zakończonej odśpiewaniem hymnu dziękczynnego *Te Deum laudamus.*

* (Otwarcie ruskiego progimnazjum w Zamostju). W dniu 1-ym września r. b. otwarte zostało w Zamostju, ruskie męzkie czteroklasowe progimnazjum dla ludności grecko-unickiej, w obec pomocnika kuratora warszawskiego okręgu naukowego, rzeczywistego radcy stanu Michniewicza, naczelnika gubernji lubelskiej, jenerał-majora Bućkowskiego, prezesa lubelskiej komisji do spraw włościańskich, rzeczywistego radcy stanu, Woroncowa-Weljaminowa, naczelników miejscowych władz wojskowych i cywilnych, duchowieństwa grecko-unickiego z parafij okolicznych, niektórych wójtów gmin i licznej publiczności. Szczegółowy opis tej uroczystości podaje *Warsz. Dnięw.* (w N° 207).

* (Tydzień giełdowy). Dnia 23 września (5 października). Fluktuacje wszystkich papierów na giełdzie berlińskiej daleko mniejszych były rozmiarów, anieżeli na giełdach Paryża i Wiednia. Jednakże mimo częściowej już poprawy kursów, wartości nasze w końcu tygodnia doznały jeszcze obniżenia nie bardzo dla nas pocieszającego, bo wynoszącego na bilety bankowe i weksle warszawskie $\frac{1}{2}$, $\frac{3}{4}$ % (77, $76\frac{1}{4}$ — $76\frac{1}{2}$, 76), ($83\frac{7}{8}$ — $83\frac{3}{8}$); na weksle petersburgskie $\frac{3}{8}$ % (93, $91\frac{3}{8}$ – $92\frac{1}{2}$, 91); na listy zastawne $\frac{1}{4}$ % (58 — $57\frac{3}{4}$), na listy likwidacyjne $\frac{7}{8}$ % ($48\frac{1}{4}$ — $47\frac{7}{8}$), a na pożyczkę premjową 1, $\frac{3}{4}$ % (99—$98\frac{1}{4}$). W Petersburgu, Rydze i Odesie, temsamem na trasowaniach nie zabrakło; kursa remes zagranicznych jednakże, z przyczyny znacznych zapotrzebowań własnych, nie zdołały się utrzymać na stanowisku tygodnia poprzedniego, chociaż i o wielkie podwyższenie właściwie obwiniać ich nie można. Wpłynęło to wszystko naturalnie i na tendencję naszej giełdy, na której brak własnych trasowań z handlu produktowego wypływających, mocno się dał uczuć; a że zapotrzebowania remes w tym tygodniu były większe, podwyższenie ażja zagranicznego musiało być tego naturalnem następstwem. Podwyższenie kursów przez cały tydzień u nas nie było jednakowe, w miarę popłochu zagranicznego wzrastało i malało, jednakże w końcu tygodnia wynosiło jeszcze na weksle pruskie $\frac{5}{6}$ % ($118\frac{1}{6}$, $117\frac{4}{3}$ — 119, $118\frac{1}{2}$), na londyńskie $\frac{5}{6}$, 1%, (7,30, 7,28 — 72,8, 727), na paryzkie 1, $1\frac{1}{6}$ % (87,15 — 86,55), a nawet na wiedeńskie $\frac{1}{3}$ % (87,75—87, 30). Ruch w papierach publicznych, chociaż większy jak tygodnia poprzedniego, nie był jednakże ożywiony, a nadewszystko ograniczył się do nader małej tylko liczby gatunków. Listy zastawne pierwszej serji, w większej ilości były ofiarowane, aniżeli tygodni poprzednich, skutkiem czego kurs ich się obniżył o $1\frac{1}{5}$ % (79 $78\frac{1}{2}$ na $77\frac{5}{6}$, $77\frac{1}{3}$). Listy zastawne drugiej serji poprzednio dla wymiany na listy likwidacyjne w Towarzystwie kredytowem poszukiwane i znacznie wyżej płacone, po ukończeniu tej operacji w ostatnich dniach tego tygodnia spadły znów o $1\frac{5}{6}$, $1\frac{3}{4}$ % (z $70\frac{1}{6}$, $69\frac{3}{4}$ na $68\frac{1}{3}$, 68). Listy likwidacyjne skutkiem zjawienia się zapasów większych, mianowicie z zamiany Towarzystwa Kredytowego pochodzących, mimo obrotu większych sum, obniżyły się o $\frac{2}{3}$, $\frac{1}{3}$ % (57—$56\frac{2}{3}$), chociaż na początku i w środku tygodnia obawiano się większego jeszcze spadnięcia kursów, spodziewając się dłuższego trwania zamiany. Obok tych głównych papierów, zakupiono jeszcze małą ilość pożyczki premjowej pierwszej i drugiej emisji, prawie po dawniejszych kursach ($116\frac{1}{3}$)—(109). Na bileta banku cesarstwa tranzakcje były utrudzone. Czteroprocentowe metaliki przez cały tydzień poszukiwane, ani razu nie były dostarczane. W innych papierach publicznych i akcjach kolei żelaznych nie było obrotu żadnego. (*Gaz. Handl.*).

* (Wypadki). W dniu wczorajszym, pies niewiadomo czyją własnością będący, podejrzany o wściekliznę, ukąsił Karola Reszke, czeladnika stolarskiego, pod N. 1482 i Błażeja Maksymowicza stróża pod N. 1227*a.* zamieszkałych, pierwszego w prawą a drugiego w lewą rękę.—W dniu onegdajszym wieczorem, w przejeździe z placu krasińskiego na ulicę ś-to Jerską, skradzioną została z wozu paka przędzy srebrnej, wartości rs. 500, należąca do kupca Skorobogatowa; podejrzani w dopuszczeniu tej kradzieży furman i posługacz drogi żelaznej petersburgsko-warszawskiej, którym powierzony był powyższy towar, przyaresztowani zostali.—Tegoż dnia, artelszczyk ze szkoły artyleryjskiej, wjeżdżając w bramę domu N. 1315 na sułkowskiem, przez nieostrożność złamał lewą rękę stróżowi tegoż domu Makaremu Krowkin.

* (Cholera). Według wiadomości od warszawskiego cholerycznego komitetu, wczoraj, w poniedziałek, d. 25 września (7 październ.) pozostawało chorych 77, zachorowało —, wyzdrowiało 4, umarło 1, pozostaje 60; od d. 21 maja (2 czerwca) do dnia dzisiejszego zachorowało 7,243, wyzdrowiało 4,977, umarło 2,206; w szpitalu ujazdowskim i wojskach pozostawało 11, zachorowało —, wyzdrowiało 2, umarło —, pozostaje 9; od d. 21 maja (2 czerwca) do dnia dzisiejszego zachorowało 391, wyzdrowiało 230, umarło 152.

* ***Kursa monet zagranicznych w Warszawie.***

Za talar	*wczoraj* rsr.	1 kop.	$8\frac{1}{2}$	*dziś* rsr.	1 kop.	$8\frac{1}{2}$.
Za frank	„	„ —	„ $28\frac{1}{2}$	„	„ —	„ $28\frac{1}{2}$.
Za złoty reń.	„	—	„ 59	„	„ —	„ 59.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może służyć tylko za wskazówkę.

---

* (Stypendja). *Donsk. Wied.* donoszą, że w Nowoczerkasku, w dniu imienin Najjaśniejszego Cesarza i Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewicza Następcy tronu, ustanowiono przy gimnazjum męzkiem 12 stypendjów dla najuboższych uczniów pierwszych czterech klas tego gimnazjum: 1 stypendjum arcybiskupa Platoną, 1 wojskowego atamana nakaźnego, 1 jego małżonki, 1 małżonki dyrektora szkół, S. S. Robusza, 7 kuratora honorowego gimnazjum, pułkownika gwardji P. G. Łukowkina, i 1 rodziny pedagogicznej gimnazjum nowoczerkaskiego.

* († Hrabia Tołstoj). *Siew. Pocz.* donosi, że dnia 21 września (3 października) zmarł w Wiesbadenie wielki ochmistrz dworu Jego Cesarskiej Mości, minister poczt i telegrafów, hrabia Jan syn Mateusza Tołstoj.

* (Postęp w gubernji estlandzkiej). *Rigasche Z.* podaje telegram z Rewla, donoszący, że na posiedzeniu sejmu estlandzkiego, postanowiono usunąć wyłączne prawo szlachty na nabywanie dóbr ziemskich.

* (Ruch handlowo-przemysłowy w mieście Astrachaniu). Do gazety *Wostok* piszą, że od 1 lipca do 17 sierpnia, odpłynęło z Astrachania do Niżegrodu i innych miast 58 parostatków-holowników, które ciągnęły 89 barek i zabrały około 3,113,000 pudów ładunku, oprócz lekkich pasażerskich parostatków, odpływających najmniej po 5 na tydzień. W roku przeszłym, w odpowiednim okresie czasu wyprawiono 22 parostatków z 52 barkami i około 1,815,000 pudów ładunku. W teraźniejszym zatem roku, w powyższym okresie zabrano ładunku więcej niż w roku zeszłym 1,298,000 pudów.

* (Podwyższenie opłaty). *St. Pet. Wied.* piszą, że jak słychać, opłata od uczniów i uczennic w konserwatorjum potersburgskiem, pobierana za dyrekcji p. Rubinszteina po 100 rubli rocznie, ma być podwyższoną do rubli 150. Nie wiemy czy pogłoska ta jest

prawdziwą, ale dla podniesienia równowagi kształcenia muzycznego, takie powiększenie dawnej i tak już wysokiej opłaty, byłoby wcale niepożądanem. *Birż. Wied.* donoszą, że z powodu wyjazdu p. Rubinszteina, ruskie towarzystwo muzykalne w Petersburgu poruczyło zawiadywanie konserwntorjum p. Bałakirewowi, pod dyrekcją którego odbywać się będą próby i repetycje.

* (Z Kachecji). Gazeta *Kaukaz* donosi, że 11 lipca odbyło się otwarcie szkoły żeńskiej w Telawie. Księżna Woroncowa jeszcze w roku 1861 ofiarowała na założenie szkoły żeńskiej 10,000 rubli; a do tego z ofiar prywatnych zebrano 5,000 rubli. Dla pomieszczenia szkoły, obrano starożytny pałac carów gruzyjskich, na wyrestaurowanie którego potrzeba było przeszło dziesięć tysięcy. 11 lipca w dzień imienin Najdostojniejszej opiekunki telawskiej szkoły żeńskiej, Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżny Olgi Teodorownej, dopełniono poświęcenia gmachu, zbudowanego w końcu XVI wieku przez Arczyla cara kachetyńskiego, a syna Wachtanga Szach-Nawaza, i przebudowanego prawie w 300 lat.

* (Z Archangelska). Przy odsłonieniu pomnika Łomonosowa, włościanin Bugajew przemówił w następujących wyrazach, które podajemy podług miejscowej gazety: „Wiele pracowali dla ruskiej ziemi monarchowie nasi, wiele dla niej zdziałali książęta i bojarowie nasi, wiele trudów położyli duchowni ojcowie, zakonnicy, urzędnicy i wojskowi; ale też nie mało pracy i trudów dostało się w udziale chłopowi ruskiemu. Przelewał on krew swoją na polach bitwy, nie cofając się przed nikim; przelewał, nie dając się wyprzedzić, pot swój na roli ojczystej. Lecz jest jeszcze jedno pole — pole nauki i oświaty; i na tem polu, nie tylko nie pozostając w tyle, ale na przodzie wszystkich w Rosji, szedł prosty, bez urodzenia — niemający za sobą ani książąt ani bojarów i dzieci bojarskich, ciemny rybak chołmogorski. Niech więc żyje na świecie Bożym długie lata ruski, a w ruskim — archangelski i włościański rozum!"

* (Magnes polarny). Znany nasz badacz kryształów p. Kokszarow, jak donosi *Dziennik Górniczy*, zawiadomił, że przy przemywaniu platyny na gruntach zakładu niżno-tagilskiego, często natrafiają się kawałki samorodnej platyny, mającej własności magnesu polarnego w tak wielkim stopniu, że przechodzą pod tym względem najsilniejszy magnes z góry Błagodati.

* (Dziennik filozoficzno-literacki). W korespondencji do *Rus. Inw.* z Paryża, między innemi czytamy: W tych dniach wyszedł na widok publiczny drugi numer dziennika *La philosophie politique*, wydawanego od miesiąca lipca przez utalentowanego myśliciela francuzkiego *Littré* i młodego literata ruskiego *Wyrubowa*. Później doniosę szczegółowo o losie i znaczeniu pozytywizmu francuzkiego, który uważa p. Littré za swego przewodnika. P. Wyrubow nie jest znany w ruskiem piśmiennictwie; jest to człowiek bardzo młody, oddający się naukom przyrodzonym i oddawna zajmujący się stanowczemi myślami. Jako pisarz nie odznacza się świetnością wykładu, ale pisze po francuzku zrozumiale, bez czczej gadaniny i z głębokiem przekonaniem. Założenie dziennika przynajmniej w połowie przypisać należy umysłowej i materjalnej jego inicjatywie.

---

* (Sprostowanie.) *Jour. de St. Pet.* z 13 września (5 października) podaje następującą wiadomość z Berlina, datowaną 4-go października: Jenerał Fleury miał długą naradę z hrabią Szuwałowem, jenerał-adjutantem Najjaśniejszego Cesarza ruskiego.—*Spenersche Z.* ogłasza notę półurzędową, zaprzeczającą twierdzeniu niektórych dzienników francuzkich, jakoby proponowanem było zgromadzenie się kongresu i jakoby Prusy odmówiły wzięcia w nim udziału.—*Jour. de St Pet.* nadmienia od siebie: „Redakcja powyższej depeszy może dać do myślenia, że narada, o której ona mówi w pierwszym swym ustępie, miała doniosłość polityczną. Sądzimy przeto, że w tych czasach tłomaczeń i łatwych komentarzy, należy oświadczyć, że hr. Paweł Szuwałów, *szef sztabu głównego gwardji i jenerał z orszaku Jego Cesarskiej Mości*, który znajdował się w Berlinie jednocześnie z jenerałem Fleury, z którym pozostaje oddawna w ścisłych stosunkach zażyłości, widział się z nim naturalne, i że nowiniarze, którzyby chcieli wyprowadzać wnioski z tej wizyty, całkiem prywatnej, naraziliby się na bezużyteczne wyczerpanie bujności swej wyobraźni.—Donieśliśmy zresztą, że hr. Piotr Szuwałow, *jenerał-adjutant Jego Cesarskiej Mości i szef żandarmów*, który podług telegramu powyższego miał znajdować się wczoraj, w piątek, w Berlinie, wrócił do Petersburga jeszcze we czwartek."

* (Kossuth). Artykuł Kemenego, redaktora madiarskiego dziennika *Pesti Naplo*, wymierzony przeciwko Kossuthowi, z powodu mniemanych jego stosunków z Rosją, rzuca światło na ciekawy perjod wojny węgierskiej w 1849 r. Artykuł ten jest następujący: „Dnia 1 sierpnia 1849 r. ówczesny prezes ministrów, Bartłomiej Szemere, i minister spraw zagranicznych, hr. Kazimierz Batthyanyi zjawili się w głównej kwaterze Görgeya w Nyiradony, który w skutek zlecenia otrzymanego od rządu ruszył do Aradu w celu złączenia się z Dębińskim. Kossuth zawiadomiony urzędownie przez Görgeya i otrzymawszy od swych tajnych komisarzy obecnych w obozie doniesienie półurzędowe, że Görgey wdał się w układy, sam przystąpił do układów pokojowych i prowadzenie takowych powierzył dwom wspomnionym ministrom. Przedmiotem układów ze strony Kossutha nie było nic innego, jak aby w ostatecznym razie ofiarowano koronę węgierską dynastji Romanowów. Na tej podstawie rozpoczęli obaj delegowani ministrowie rokowania swoje z Paszkiewiczem, gdy pierwszą notę wręczyli parlamentarzowi rosyjskiemu, porucznikowi Miłoradowiczowi w Wielkim Waradynie w rezydencji biskupa Bemesa d. 5-go sierpnia 1949 r., który to oficer dniem wprzódy przybył do obozu naszego, aby zaopatrzyć w pieniądze oficerów rosyjskich, którzy do niewoli węgierskiej się dostali. Pierwsza nota jeszcze za stosowne nie uznała ofiarować Rosji jawnie korony węgierskiej, lecz mieściła w sobie bardzo pochlebne dla Rosji żądanie, aby korzystając z zupełnego zerwania Węgier z Austrją, zawarła osobny traktat pokoju z Węgrami. Rosjanie pominęli milczeniem pismo obydwóch ministrów węgierskich i prowadzili dalej operacje wojenne. Rzecz całkiem naturalna! Na czele armji, z jaką wówczas Paszkiewicz wtargnął do Węgier, i w obec przeciwnika o wiele słabszego,—armja Görgeya składała się bowiem tylko z trzech korpusów – zbytecznem jest wdawać się w układy. Z miasta Gyapja atoli Szemere i Batthyany w d. 7 sierpnia przesyłają drugi list do Paszkiewicza, i uważają za stosowne i potrzebne, aby jenerał węgierski z orszakiem takowy wręczył. Jenerał Pöltenberg zatem wybrany został na przodownika deputacji, a z nim udali się: pułkownik honwedów Ludwik Benyiczky i rotmistrz huzarski hr. Józef Betlen z oddziałem huzarów. Podczas gdy ci ostatni przeprawili się do obozu rosyjskiego, Szemere i Batthyanyi wrócili do Aradu, gdzie jedna konferencja ministrów po drugiej się odbywała, i na jednej z nich pod przewodnictwem gubernatora ułożono memorjał z kolei trzeci, w którym Kossuth już bez ogródki ofiarował koronę węgierską sekundogeniturze rosyjskiej; jeszcze nie wróciła była deputacja Pöltenberga, a już postanowiono wyprawić drugą. Kossuth wybrał na ten cel Csernovicsa. Tymczasem zaś działania wojenne szły przyspieszonym krokiem. Dembiński, który wedle rozkazu otrzymanego od ministra wojny z Aradu miał cofnąć się ze Szegedinu do Aradu, pod zasłoną twierdzy węgierskiej, aby tu spotkać się w d. 9 sierpnia z cofającą się także armją Görgeya i połączyć się z nim, udał się był z przyczyn dotąd niewyjaśnionych z pod Aradu ku nieprzyjacielskiemu Temesvarowi, pod którego murami mimo niespodzianego zjawienia się Bema został na głowę pobity. Görgey, który 9 sierpnia wieczór przybył pod mury Aradu napróżno szukał zetknięcia się z Dembińskim, na gościńcu temeswarskim zaś spotkał Schlicka. Zdarzenia które nastąpiły szybko po sobie, udaremniły wysłanie deputacji, i na tem rzecz się skończyła".

* (Kwestja bulgarska). *Nord* pisze: „Korespondencja z Belgradu, ogłoszona w *Allg. Augsb. Z.*, podaje ciekawy fakt: Bulgarja zwiedzana jest od niejakiego czasu przez turystów europejskich, którzy zachodzą nawet do najmniejszych wiosek i okazują wszędzie bardzo wielką sympatję dla bulgarów. Jakiś czas po wyjeździe tych podróżnych, zgłaszają się regularnie żandarmi tureccy, którzy aresztują i uprowadzają znakomitszych mieszkańców wiosek. Wyjaśnienie tego zjawiska jest następujące: turyści pomienieni są polakami zostającymi w służbie sułtana; wyciągają oni bulgarów na słówka co do ich uczuć politycznych i donoszą następnie komu należy o rezultatach tych badań; władze tureckie posyłają natychmiast żandarmów dla aresztowania nieprzezornych bulgarów. Zwracamy uwagę na to, że poczerpnęliśmy te ciekawe i smutne zarazem szczegóły z *Allg. Augs. Z.*, pisma sprzyjającego tak Austrji jak i Turcji."

* (Uniwersytet lwowski). *Słowo* lwowskie podaje pod rubryką *Nowinki* następującą wiadomość: Podczas semestru letniego w roku szkolnym 1854, uniwersytet lwowski liczył 790 studentów, mianowicie 683 immatrykulowanych i 107 wolnych słuchaczy; w tej liczbie było: 369 rusinów, 362 katolików (polaków, niemców i t. d.), 51 żydów, 4 ewangelików, 3 ormian i jeden student obrządku grecko-wschodniego.

* (Położenie rzeczy w Galicji.) *Słowo* lwowskie pisze: „*Neue freie Presse* ogłosiła 28 września korespondencję ze Lwowa, w której, jak zapewnia *Dziennik Lwowski*, gazeta pomieniona „zarzuca przedewszystktem hr. Gołuchowskiemu, że przeprowadza w Galicji system Bacha, że usunął wszystkich urzędników pochodzenia niemieckiego i ruskiego, i że otwiera drogę samej tylko szlachcie, włościan zaś uzbraja w kije wolności autonomicznej.'' Dalej korespondent ubolewa nad tem, „że Austrja utraciła przez to najwierniejszą swą podporę, jaką miała w rusinach galicyjskich, i że namiestnictwo lwowskie miesza się do spraw dotyczących obrządku kościelnego rusinów, prześladując ich duchowieństwo;" w końcu korespondent twierdzi, „że ludność wiejska obstaje za utrzymaniem w szkołach narodowych wykładu języka niemieckiego."—Podług *Dziennika Lwowskiego*, korespondencja ta napisana została przez człowieka nieprzychylnego dla terazniejszego położenia Galicji. (Czy tak? *P. R.*)

* (Cerkiew prawosławna w Pradze czeskiej). Gazeta *Moskwa* donosi: Znaczna liczba rosjan, przy spółudziale jednego czecha, wynurzyła przy biesiadzie serdecznej życzenie zbudowania w Pradze czeskiej ruskiej cerkwi prawosławnej. Na początek, pp. Mamontowie, Jakunczykow, Tretjakow, Riba i Kamiński podpisali się w tym celu na sumę 900 rs., a panie Tretjakowa, Jakunczykowa, Mamontowe i Androsowa wynurzyły życzenie ofiarowania ozdób do ołtarza, kielicha i kap, przyczem p. Kamiński podjął się ułożenia projektu i planu cerkwi, oraz kierowania robotami. Życzyćby należało, ażeby to pobożne przedsięwzięcie znalazło poparcie ze strony całego społeczeństwa ruskiego.

Ameryka.

* (Zajście. — Zbiory bawełny.) *Nowy-Jork, 24 września.* W Nashville wynikł spór pomiędzy merem i gubernatorem Brownlow'em, w przedmiocie wyborów do rady miejskiej. Brownlow zagroził interwencją militarną. Mer uorganizował policję dla stawiania oporu i upraszał rząd waszyngtoński o opiekę. Obawiano się tam groźnego zajścia.—Zbiory bawełny zwanej Sea-Island, zostały zniszczone w Karolinie południowej przez gąsienicę. — Tadeusz Stevens zachorował niebezpiecznie. (*Cor. Hav. Bul.*)

* Zwłoki cesarza Maksymiljana.) *Nowy Jork, 24 września.* Podług wiadomości z Meksyku, zwłoki cesarza Maksymiljana przywiezione zostały 7-go września do miasta Meksyku, zkąd miano je odwieść do Vera-Cruz. Panuje przekonanie, że misja admirała Tegethoffa powiodła się. (*Biuro Reutera.*)

* (Traktat pokoju). Korespondencje prywatne z San Domingo z dnia 30 sierpnia donoszą, że 26-go odbyło się na kongresie odczytanie traktatu pokoju i przyjaźni, zawartego z rzecząpospolitą Haiti. Wiadomość ta przyjętą została z jak największym zapałem. W traktacie tym postanowiono, że ani rzeczpospolita haitijska, ani też rzeczpospolita dominikańska nie mogą żadnemu mocarstwu zagranicznemu odstąpić piędzi ziemi z swoich terytorjów. O tem postanowieniu doniesiono już poprzednio przy powątpiewaniu o sprzedaży Stanom Zjednoczonym zatoki Samana. Prezydent Cabral powrócił do stolicy z swojej wycieczki po prowincjach, używających jak najzupełniejszego spokoju. (*La Patr.*).

* (Wojna paragwajska). Według najświeższych wiadomości z Brazylji, na teatrze działań wojennych w Paragwaju, nie zaszedł żaden stanowczy wypadek. Pewną tylko jest rzeczą, że przedłużenie tej wojny wymaga znacznych kosztów i że ministerstwo brazylijskie zmuszone było zaprojektować nowe podatki, a izby musiały je potwierdzić. Cesarz Don Pedro i cesarzowa, chcąc przyczynić się w części do ofiar wymaganych przez rząd od narodu, odstąpili na cele wojenne czwartą część z swojej listy cywilnej (*La Patrie*).

Anglja.

* (Zabory angielskie). Według *Shippnig and Mercantile Gazette*, Anglja ma zamiar rozpocząć na wybrzeżach Arabji jedną z tych małych wojen, które zawsze przyczyniają się w końcu do powiększenia osad angielskich. Od dawnego czasu okrąg arabski Foudhelis zagraża pokojowi osadników angielskich w Aden, i dla położenia końca tym zamieszkom, postanowiono żądać od mieszkańców Foudhelis zakładnika, w osobie syna ich naczelnika. Arabowie odmówili zadosyćuczynieniu temu żądaniu, dla tego gubernator Adenu utworzył mały oddział, złożony z krajowców i europejczyków, który ma wkrótce wyruszyć w celu wypędzenia tak zwanych buntowników z wybrzeża arabskiego. (*La Patr.*)

Belgja.

* (Jenerał Prim). Donoszą z Belgji, że z powodu odmówienia jenerałowi Prim pozwolenia

zamieszkania w tej stolicy, tenże udaje się na mieszkanie do Londynu. (*La. Patr.*)

Francja.

* (K w e s t j a w ł o s k a.) *Nordd. Allg. Z.* otrzymała z Paryża wiadomości pochodzące ze źródła wiarogodnego. Podług tych wiadomości, zdanie rządu francuzkiego co do zmian ewentualnych, jakie mają być zaprowadzone w konwencji wrześniowej, nie ma bynajmniej dążności do sprzeciwiania się zawczasu zniesieniu lub zmodyfikowaniu rozmaitych warunków tej konwencji. Francja ma uznać, że niektóre z tych warunków mogą być zredagowane w formie odpowiedniejszej okolicznościom rzeczywistym. Bezpieczeństwo stolicy apostolskiej, osoby Piusa IX i jego praw, ma wszelakoż posłużyć za podstawę do wszelkiej nowej konwencji. Rząd francuzki usiłować będzie usunąć wszystko, cokolwiek byłoby zdolne podkopać powagę papieża. Gabinet tuileryjski jest zawczasu pewny, że Włochy zgodzą się w zasadzie na ten pogląd. Dzieli on z Włochami przekonanie, że uzupełnienie jedności włoskiej i utrzymanie nadal powagi przynależnej stolicy apostolskiej, nie są bynajmniej antitezami nie dającemi się pogodzić. Rząd francuzki wie, że w urzeczywistnieniu tych przekonań, mieć będzie za sobą lud francuzki.

Turcja.

* (P o w s t a n i e k a n d j o c k i e.) W Atenach otrzymano 4-go b. m. wiadomości z Kandji ze źródła greckiego, dochodzące do 30-go września i obejmujące co następuje: Zgromadzenie narodowe kandjockie odrzuciło propozycje Turcji. Odpowiedź ta zakomunikowaną została konsulom. Zgromadzenie postanowiło uznać okręgi, zajmowane przez turków, za zostające w stanie blokady. Powstanie trwa ciągle z wielkiem życiem. Z rozkazu wice-króla Egiptu i pomimo protestacij Omera-paszy, 5,000 egipcjan sposobi się do opuszczenia wyspy Kandji. Wytrwałość powstańców spowodowała w obozie tureckim upadek na duchu. (*Cor. Hav. Bul.*)

Włochy.

* (K w e s t j a r z y m s k a). *Gazzetta di Torino* pisze: „Obiegała pogłoska, że oznaczona była data niezawodna dla powstania w Rzymie, i że aresztowanie Garibaldego zwichnęło wszystko. Jesteśmy w możności oświadczenia, że data owa nie przyszła jeszcze, powiadamy zaś to dla obudzenia nadziei i przyśpieszenia pomocy. Nie powiemy ani słowa więcej, a to powodów łatwo zrozumiałych." *Giornale di Napoli* donosi: „Silny oddział strzelców cudzoziemskich przybył do Frosinone, dokąd go posłano z Velletri; zajął on rozmaite pozycje za miastem; liczny oddział wojsk strzeże dworca drogi żelaznej."

Korespondencje Dziennika Warszawskiego.

Lwów, 1 października.

Słowo uwolnione od suspensji.—Ks. metropolita Litwinowicz.- Przyjęcie arcyksięcia Albrechta.—Instrukcje hr. Gołuchowskiego.—Fałszerze najnowszych banknotów.

Słowo niezostanie zasuspendowane; wprawdzie żądał namiestnik tego od prokuratora państwa p. Dauka, lecz po przedstawieniu rzeczy ministrowi sprawiedliwości, tenże zbadawszy rzecz, uznał za dobre pozostawić *Słowo* w spokoju.

Donosiłem wam niedawno, że ks. metropolita Litwinowicz czuje już poniżenie, którego doznaje co raz bardziej ze strony namiestnika i że chciałby wejść na drogę prawdziwą. Otóż stanowczo odrzuca poleconych mu trzech kandydatów na członka rady szkolnej, oznajmiając że bronić będzie swej władzy duchownej. Krok ten jest zaiste bardzo ważnym, bo wzbudził ufność i przysporzył ulgę uciśnionemu żywiołowi ruskiemu.

Przyjęcie arcyks. Albrechta we Lwowie było nader nieprzyjemne; w tej samej bowiem chwili kiedy miał przybyć, pomyślano dopiero o umeblowaniu i urządzeniu apartamentów recepcyjnych, które dla niego służyć miały. Arcyksiążę miał się mocno rozgniewać, tak dalece, że pobyt który miał trwać 4 dni, skrócił o połowę.

Hr. Gołuchowski zabawi na objezdzie urzędów powiatowych, przy której to sposobności udziela naczelnikom ustną instrukcję co do postępowania z rusinami i polakami, jeszcze do drugiej połowy b. m.

Zaledwie wyszły w kurs nowe banknoty państwowe, a już fałszerze puszczają takowe w kurs. Dotychczas znajduje się już w policji kilkanaście banknotów pięcioreńskowych i z czego wnoszą, że ilość już zfałszowanych musi być bardzo znaczna. *Y.*

Lwów, 2 października.

Niedobitki organizacji. — Jeszcze proces Stupnickiego. — Osiecki.

Pod egidą księcia Adama koncentrują się niedobitki organizacji z r. 1863 przy budowie kolei żelaznej ze Lwowa do Brodów i Tarnopola. Do pozostałych w kraju z fundusikami z „ofiary narodowej" powstałemi, przyłącza się mnóstwo przybyszów z emigracji bez funduszów. Udział w powstaniu ostatniem postawiono ze strony naczelnictwa przedsiębiorstwa budowy jako conditio sine qua non przypuszczenia do współudziału w przedsiębierstwie, zatem idzie, że chcący doń przystąpić udają się do władzy z prośbą o wydanie im świadectwa, że za udział w rewolucji w więzieniu siedzieli. Tak np. pan Eibuschitz z Krakowa, żądał przed kilku dniami od zarządu więzienia policyjnego we Lwowie podobnego świadectwa, z wyraźnym dodatkiem, że gdyby mu nie wystawiono żądanego dokumentu, nie dostanie chleba przy kolei...

Policja i prezydjum namiestnictwa zaczynają już zwracać uwagę na organizację spółki budowy kolei z samych ex-więźniów, ex-organizatorów, ex-powstańców...

Podobnież zaniepokojoną jest tutejsza dyrekcja policji głuchą wieścią o przybyciu do Galicji kilku emisarjuszów propagandy rewolucyjnej, z znacznym zapasem banknotów rosyjskich -- lecz *fałszowanych.* Śledzą za jakimś Sawiczewskim.

Poszukiwania w tym kierunku byłyby już może pomyślniejszym jak dotąd uwieńczone skutkiem, gdyby jednoczesne zajęcie się policji tak zwanemi a domniemywanemi panslawistycznemi (*panslavistische) Umtriebe* nierozrywało jej uwagi i co ważniejsza, jej słabych sił.

Wyrok zapadły na Stupnickiego, nie podobał się galicyjsko-polskiej prasie niepodległej. Z powodu tego wyroku lżą i gwałtują po swojemu, wszakże z zachowaniem niezbędnych granic, określonych kodeksem karnym. Przeżuwają jak mogą stare obelgi; na nowe jednak koncepta w obec tego wyroku zabrakło odwagi restauratorom Polski w granicach 1772 r. za pomocą obelg, potwarzy i skandalów.

Wczoraj powrócił p. Osiecki z Paryża. Zaledwie wyszedł z wagonu, już woźny doręczył mu pozew o obrazę honoru. Za godzinę ma się rozpocząć rozprawa ostateczna.

3 października.

Rozprawa w procesie wytoczonym p. Osieckiemu. — *Orzeł i Lew.*—Nominacje.—Skarby mineralogiczne w Karpatach.

Rozprawa ostateczna w procesie wytoczonym panu Osieckiemu przez pana Pawlewicza o obrazę honoru, została po przesłuchaniu Osieckiego, wydawcy *Dziennika lwowskiego* co do generaljów t. j. kiedy i gdzie się rodził, czy był sądownie karany (był i to kilka razy) i po napomnieniu obżałowanego przez p. przewodniczącego, aby się przed sądem *przyzwoicie* zachował, odroczoną. Powodem odroczenia jest najprzód brak aktów, które odesłano do apelacji, a w których mieści się zeznanie niefortunnego pana Hipolita Stupnickiego, że pan Osiecki jest autorem inkryminowanego artykułu, następnie powodem odroczenia jest żądanie skarżącego się p. Pawlewicza, aby przeczącego temu zeznaniu Osieckiego konfrontować publicznie przed sądem z p. Stupnickim, do której to konfrontacji wydawcy z redaktorem *Dziennika lwowskiego*, ostatni musi być pozwem sądowym zawezwany.

Dzisiejszy numer *Gazety Narodowej* zapowiada, że rząd zatwierdzi zarys statutów mającego się zawiązać stowarzyszenia przyjaciół oświaty ludu pod nazwą: *Orzeł.* Możecie być pewni, że niebawem podadzą rusini prośbę o pozwolenie zawiązania podobnego stowarzyszenia pod nazwą: *Lew.* I orzeł i lew są symbolem siły, ta przecież między niemi zachodzi różnica, że gdy orzeł szybuje po szlakach niebieskich, lew, król świata zwierzęcego, trzyma się ziemi.

Najjaśniejszy pan mianował członkami rady szkolnej pp. Małeckiego, profesora historji literatury polskiej i Zygmunta Sawczyńskiego, byłego profesora, obecnie delegata sejmu do rady państwa. Artykuły jego o szkołach średnich w Galicji były drukowane w r. 1862 w *Dzienniku powszechnym.*

P. Emanuel Sygiericz, uczeń zakładu geologicznego w Wiedniu, odkrył w Karpatach w Samborskiem pokłady marmuru zielonego i czerwonego niepospolitej piękności i pokłady piaskowca zawierającego srebro.

5 października.

Program Ziemiałkowskiego i interpelacja Guszalewicza.—Badania strategiczne *Gazety Narodowej.*—Epstein.

Znany wam z dzienników program polityczny p. Florjana Ziemiałkowskiego, powiada między innemi, że dla ocalenia tak wielojęzycznego państwa jak Austrja, nie dość jest ustawą liberalną wyzwolić człowieka jako człowieka, lecz nadto potrzeba koniecznie wyemancypować narodowości w skład tego państwa wchodzące, to znaczy uwolnić jednę z pod panowania drugiej, czyli innemi słowy zrównać wszystko w obliczu prawa.

Owóż z rady tej nieomieszkano skorzystać. Ksiądz greko-unicki Guszalewicz, także delegat sejmu do rady państwa, zainterpelował pana ministra sprawiedliwości i oświaty: Jakiem prawem namiestnictwo Galicji zaprowadza język polski w szkołach średnich wschodniej części tej prowincji, a to z pominięciem praw języka ruskiego? Pan minister przyrzekł dać odpowiedź. Skonstatuje ona prawdopodobnie zajęte już stanowisko rządu w obec ruszczyzny, lecz nierozwiąże zagadki, w jakim stosunku zostaje projekt emancypacji narodowości ogłoszony przez p. Florjana Ziemiałkowskiego do zaprzeczanych rusinom praw? Kto jak kto, to niezaprzeczenie ci, wnioskując loicznie, co wyzwolenie jako środek niezbędny ocalenia doradzają, nie powinniby być przeciwni wyzwoleniu u siebie w domu. Tymczasem inaczej się dzieje.

Od kilku dni obdarza nas *Gazeta Narodowa* poglądami strategicznemi na domniemywane teatra wojny to w Galicji, to za Zbruczem, to wreszcie w kongresówce po obu brzegach Wisły. W dzisiejszym jej numerze prusacy wkraczają do Wilna, zajmują Grodno, przecinają komunikację Petersburga z Warszawą a tem samem zmuszają Moskwę do cofnięcia się za Dniepr. Zdaje się, że w jutrzejszym numerze zajmą wojska austrjackie Kijów, zkąd śmiała ręka strategika *Narodówki* gotowa je rzucić do Moskwy. Donosząc o tem, winienem dodać, że nam tu nic zgoła nie wiadomo o tem, ażeby stosunki dyplomatyczne między Petersburgiem a Berlinem i między Petersburgiem a Wiedniem, miały zostawać w stadjum naprężenia poprzedzającego zwykle ich zerwanie i wojnę. I *Gazeta Narodowa* także nic o tem nie wie.

Apelacja zniosła wyrok zapadły w pierwszej instancji w procesie Epsteina, dla braku dowodów zarzucanej mu zbrodni. Prokuratorja przeciw temu odwołała się do najwyższego sądu w Wiedniu. *δ.*

Paryż, 28 września

(Spóźniona).

Wydarzenia chwili obecnej.—Żądanie wyprowadzenia śledztwa.—Reorganizacja artylerji francuzkiej.—Dzieło Gillera.—Ksiądz Maćkiewicz.

Ciekawość publiczna znajduje w wydarzeniach chwili obecnej pastwę dla siebie, niezbyt wprawdzie zdrową, lecz za to wielce obfitą. Uwaga ludzi poważnych obudzona została w jak najwyższym stopniu wycofaniem się Pereirów z administracji kredytu ruchomego, drożyzną artykułów żywności i aresztowaniem Garibaldego. Mamy tu nawał komentarzy, zwłaszcza w przedmiocie kredytu ruchomego. Cztery lata temu, w chwili gdy pp. Pereire płynęli z rozwiniętemi żaglami, dziennikarz Crampon był pozwany do sądu i skazany za oszczerstwo, gdyż pisał, że akcje kredytu ruchomego spadną na 400 franków. Dziś stoją one na 213 franków 50 centymów (podług ostatniego kursu giełdowego z 7 go b. m., stoją one na 175 franków. *P. R*) Opinja publiczna, dotknięta do żywego, żąda wyprowadzenia śledztwa co do postępowania administratorów kredytu ruchomego, którego deficyt wyrównywa ogromowi ich fortuny osobistej. Łatwo wyprowadzić ztąd wnioski!

Ceny chleba spadły o 5 centymów na dwóch kilogramach, lecz takie zmniejszenie ceny jest nic prawie nieznaczące.

Wiadomość o aresztowaniu Garibaldego została źle przyjętą przez większość francuzów, którzy powiadają, że Francja powinnaby nareszcie zrzec się tego systemu Brennus'a, zależącego na układzeniu miecza na wadze równowagi, z pogwałceniem obcych praw.

Opinja publiczna dopomina się głośno wyprowadzenia śledztwa w kwestji okupacji francuzkiej w Meksyku. Codziennie nadchodzą nowe wyjaśnienia co do wypadków zaszłych w tym nieszczęśliwym kraju. Dziennik *Liberté* przytacza między innemi proklamację podpisaną przez pułkownika Didier, w której powiedziano, że „w razie przemawiania publicznie w sposób podburzający, *miasto zostanie spalone, drzewa owocowe wycięte*, i jak najsurowsza kara będzie wymierzona na winnych".

Uzbrojenia nie ustają we Francji. Robiono w tych czasach próby z działami wachlarzowemi; są to działa, mające po sześć luf każde i nabijające się z tyłu. Cała artylerja jest reorganizowana i cesarz Napoleon, w swym charakterze byłego oficera od artylerji, poświęca wszystkie swe starania tej broni, której skład ma być odtąd następujący: pułki gwardji mieć będą po 6 baterij gwintowanych; w armji linjowej, pułki mieć będą po 4 baterje piesze i po 8 baterij gwintowanych N° 1 kalibru 15-funtowego. Pułk 16-ty pontonjerów liczyć będzie 14 kompanij. Pułki 17, 18, 19 i 20 mieć będą po 8 baterij konnych. Ogółem przeto będzie 60 baterij pieszych, 126 baterij gwintowanych i 38 baterij konnych, a oprócz tego 26

kompanij pociągowych. Razem artylerja liczyć będzie: 1,596 oficerów, 34,577 podoficerów i żołnierzy, 2,445 koni oficerskich, 16,309 koni siodłowych i pociągowych. Obok tego, osobny sztab specjalny będzie przywiązany do tej broni. Jest to organizacją na stopie pokoju; na stopie zaś wojennej, kadry zwiększone być mają o połowę przez wcielenie do artylerji regularnej ludzi, rekwizytów i koni rezerwowych. Liczby powyższe są niezawodne, gdyż pochodzą ze źródła urzędowego.

Agaton Giller jest mocno napastowany z powodu swego dzieła, któremu dał tytuł: „Dzieje powstania narodu polskiego 1861—1864". Nie jest to wcale historja; jest to raczej zbiór artykułów, które umieszczane były w ś. p. dzienniku *Ojczyzna*. Giller usiłuje dowieść, że był organizatorem wzorowym, feniksem, i gani Mierosławskiego. Wszystkie błędy przypisane są Mierosławskiemu; eks-dyktator zawinił także pod tym względem, że Giller nie ma 100,000 franków dochodu.

Dziennik emigracyjny *Głos Wolny*, wydawany w Londynie, ogłasza cały szereg artykułów pod napisem: „O siłach narodowych". Artykuły te odznaczają się prawdą i odwagą. Przytaczam następujący z nich ustęp: „a nie wyjmując bohatera Maćkiewicza, który powiesił 30 chłopów, nie wielu się znajdzie księży, coby nie wieszali domniemanych zdrajców..." O księdzu Maćkiewiczu powiedziano tam, że kazał on wieszać bez sądu, poprzestając na oświadczeniu: „cóż tam, jeżeli nie winien, to pójdzie do nieba, a jeżeli winien, to wcześniej czy później do piekła pójdzie". (Ksiądz Maćkiewicz został ujęty i powieszony w Kownie, z mocy wyroku sądu wojennego, w r. 1863. *P. R.*) *X.*

Paryż, 3 października. (*).

Sprawy włoskie.— Veron.— Dumas.— Zwłoki.— Spadanie papierów.— Turniej szachowy.— Korespondent.— Wyrok.— Mustafa-pasza.

Finis comediae, delenda est Carthago. Kawaler Nigra udaje się do Biarritz, dać cesarzowi do wyboru pomiędzy Rzymem a Włochami. Znaczy to, że przymierze pomiędzy Bismarckiem a Rattazzim zostało wznowione. Jak Regullus, Wiktor Emanuel proponuje do wyboru pokój lub wojnę. Jeżeli „la grande epée czyli raczej jego synowiec wybierze wojnę, będzie musiał podzielić wojska francuzkie na dwie części, i co zaszło z Austrją zajdzie i z Francją, to jest Prusy pobiją jej wojska. Czy wezmą Alzację, i czy Włochy odbiorą Sabaudję i Niceę, to inne pytanie; tymczasem sprzymierzeniec Francji, Austrja może być zajęta z Rosją, lub mogą ją poprosić jak to mówiono, w taniec na pałasze na Dunaju i natenczas *le tour sera joué.* My weźmiemy sławian w objęcia. Zuawi są niezwyciężeni lecz mogą zostać zwyciężonemi. Zarozumiałość francuzów znajdzie karę. Głośno mówią, że czterech cudzoziemców mało na jednego z nich, a sami ledwie odstają od ziemi.

Na pogrzebie Verona, była masa ludzi, lecz wszyscy szli śmiejąc się z znakomitości swego rodzaju i utrzymują że na tamtym świecie zażąda on *turbot à la sauc.* Jego protegowany, margrabia de Lavalette, w ciężkiej jest żałobie.

Dumas rozpuścił pogłoskę, że wznowienie jego dramy *Antony*, utworzyło kwestję stanu, lecz mogę was zapewnić, że ta nieprzyzwoita sztuka, nie napotkała żadnych nowych trudności.

W Fontainebleau znów znaleziono trupa, objedzonego przez ślimaki.

Spadanie papierów na giełdzie trwa i wszyscy oczekują wojny nieomal w listopadzie.

Specjalny nasz korespondent musiał zawiadomić was o szachowym turnieju, jaki się odbył na wystawie powszechnej. Nagrodę stanowiło 5,000 fr. i wazę; wygrał ją pewien węgier, który szczególnie dobrze gra będąc odwrócony plecami do stołu.

Ukazał się wydawca Rotschild; jest także powroźnik Rotschild, lecz czy są z Frankfurtu, nie wiem. Pod czerwoną tarczą u wszystkich pali się czapka.

Właściciel hotelu *des Italiens* założył apelację, lecz i w drugiej instancji został skazany na to samo: na miesiąc więzienia i 100 fr. kary.

Mustafa pasza w Baden nie raz się upijał, kłócił się z krupierami a kobiet miał cały harem, szczególnie żydówek.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

* **(Magazyn lamp i naft Wł. Podgórskiego).** Mało już komu nie jest znany hurtowo-detaliczny magazyn lamp p. Podgórskiego na Krakowskiem-przedmieściu w domu po-wizytkowskim N-ro 390 na prost Saskiego placu. Przemysł fabryczny, jaki w konstrukcji lamp doszedł w Niemczech i Francji do najwyższego rozwoju, świetnie i imponująco reprezentowany jest w magazynie rzeczonym. *Każdy rodzaj lamp*, czy to wiszących, stołowych lub ściennych, czy to skromnych swem gospodarczem przeznaczeniem, czy okazałych swoją powierzchownością i bogactwem ozdób, *znajduje się tu w kilkudziesięciu fasonach i gatunkach*, z wszelkiemi należącemi do nich przyborami. W sklepie frontowym i w dalszych w amfiladzie składach, przedstawiają się oku w ścieśnionych lub rozwiniętych szeregach lamp batalijony. *Lecz nie tyle ogrom towaru, ile nizkość cen jest zaletą tego składu*, i to właśnie umiarkowanie w cenach zapewnia mu coraz większe i trwałe powodzenie, zwłaszcza, że za dokładność każdej lampy, p. Podgórski stanowczo poręcza. Ze względu, że lampa i nafta są wzajem sobie potrzebne, w magazynie wzmiankowanym *sprzedaje się również nafta prawdziwie amerykańska, jak najlepiej oczyszczona*, bezwonna i jasno paląca się po rubli srebrem 1 za garniec, *wedle dawniejszego a tem samem większego rozmiaru.* Aby osoby posyłające po naftę swą służbę miały przekonanie, że ta rzeczywiście z magazynu p. Podgórskiego pochodzi, udziela on każdemu z posłańców drukowaną kartkę swojej firmy, z zapisaniem, wiele nafty wydano i wiele za nią zapłacono. Hurtowa sprzedaż nafty na beczki uskutecznia się z odstąpieniem handlowego rabatu. Przerabiania, reperacje i poprawki wszelkich lamp, odbywają się na miejscu przy warsztatach magazynowych. *Ψ.*

(*) List ten wzięty jest z *Warsz. Dniew.*

Warszawa,
26 Września (8 Października).

Kalendarz.

We środę, 9 października, — św. Djonizego bisk. — Słońce wsch. o godz. 6 min. 15; zach. o godz. 5 min. 19.

We czwartek, 10 października,—św. Franciszka Borgjasza wyzn. — Słońce wsch. o godz. 6 min. 17; zach. o godz. 5 min. 16.

Stan pogody.

Dziś z rana + 3°8, R. ciepła.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o god. 4 po poł
Barometr w milimetrach	747.1	745.8
Termometr Reaum	+ 1°8	+ 5°7
Stan nieba	pogodny	pochmurny

Największe ciepło + 6°9, R. Najmniejsze ciepło + 1°6 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 0.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, Uwertura R. Wagnera z opery **Tanhauser**;—scena komiczna **Don Bucefalo.**—Pan *Kozieradzki*; —balet w 2-ch aktach z prologiem p. Hoguet: **Robert i Bertrand** (Dwaj złodzieje). — **Osoby:** Akt 1-szy: Robert—p. *Meunier*; Bertrand—p. *Popiel*; Dumont oberżysta—p. *Ziemiński*; Pani Dumont jego żona—pani *Zeromska*; Karol ich syn—p. *Kwiatkowski*; Germeil fabrykant—p. *Marx*; Klementyna jego córka, narzeczona Karola—panna *Tyszczynko*; Notarjusz—p. *Filatyn*; dwóch żandarmów—pp. *Wiśniewski* i *Marjanowski*; Piotr starszy chłopiec w oberży p. Dumont — p. *Ostaszewski*; dwie dziewczęta w oberży — panny: *Chorjanow* i *Kryger*;—akt 2 gi: Robert pod nazwiskiem p. Rémond, dyrygujący kompanją zabezpieczającą przeciw kradzieżom—p. *Meunier*; Bertrand jego wspólnik—p. *Popiel*; Margrabia—p. *Marx*; Eloa jego córka, narzeczona p. Rémond— panna *H. Popiel*; Pioto służący w znacznym domu—p. *Ostaszewski*; dwie kucharki — panny: *Charjanow* i *Kryger*, dwóch rekrutów — pp. *Ziemiński* i *Marjanowski.*—**Tańce.** Osoby tańczące: panie: *Kowalska, Dylewska, Oliwińska, H. Popiel, T. Ostrowska, Kluger, Jagielska, Ziwalka, Trusińska, Lambelet, Rycerkiewicz*, — pp. *Kuhne, Popiel, Meunier, Karpowicz, Adler, Chronowski, Sikorski, Objezierski, Filatyn, Kwiatkowski* i corps de balet.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Jutro*, komedja **Pamiętniki Szatana.**—*Wczoraj*, dawano komedję **Pan Jowialski**, było osób 900.

ELDORADO (przy ulicy Długiej).—*Dziś i codziennie*, wystąpienie p. *Goosz* z towarzystwem **śpiewaków francuzkich.**— Początek o godzinie 7½. — *Wczoraj*, było osób 185.—

ALKAZAR FRANCUZKI (dawniej Odeon—na Krakowskiem-Przedmieściu).—*Dziś i codziennie*, **Przedstawienie śpiewaków francuzkich.** — (Początek o godzinie 7-ej).— *Wczoraj*, było osób 26.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 z rana do wieczora.—Cena wejścia kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW i STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

NA PLACU NALEWEK. —*Codziennie* PANORAMA **Mikroskopów.**

TEATR MAŁP i PSÓW TRESOWANYCH.— *Dziś, i codziennie*, **Przedstawienie** w ogrodzie przy ulicy Miodowej w domu Lessera.— Początek o godzinie 6½. — *Wczoraj*, było osób —.

* Przyjechał do Warszawy: fligiel-adjutant J. C. M. pułkownik *Pławtin*, z Krasnystawa; — wyjechał: rzeczywisty radca stanu *Korytkowski*, do Paryża.

* W dniu wczorajszym przyjechało koleją żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 446, wyjechało osób 384 — koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 234, wyjechało osób 221; — koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 102, wyjechało 152; — statkami parowemi przyjechało osób —, wyjechało osób 19; — w ogóle przyjechało osób 1207, w tej liczbie z zagranicy 158, wyjechało 1196, w tej liczbie za granicę 102.

* Dnia 25 (7) b. m. i r. chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 49, wyzdrowiało 37, umarło 11, pozostało 1554 (mężczyzn 756, kobiet 798), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 169, kobiet 149.

* W dniu 25 (7) bież. mies. i roku, **urodziło się** *chrześcjan*: płci męzkiej 31, żeńskiej 29, *starozakonnych*: płci męzkiej —, żeńskiej —, razem 60; — **zawarło** śluby małżeńskie par: *chrześcjan*: 25, *starozakonnych*: —; — **umarło**: *chrześcjan*: płci męzkiej 20, żenskiej 15; *starozakonnych*: męzkiej 3, żeńskiej 5, razem 43.

Ceny targowe.

dnia 25 września (7 października) 1867 roku.

RODZAJ PRODUKTÓW	Czetwert		Korzec od — do			
	rsr.	kop.	ruble sr. i kopiejki			
Pszenica	16	16	8	80	10	10
Żyto	10	56	6	30	6	60
Jęczmień	7	68	4	20	4	80
Owies	4	80	2	85	3	—
Groch polny	—	—	—	—	—	—
Kartofle	3	12	1	80	1	95

Pud siana od kop. — — 40. Pud słomy od kop. — — 22½.

Dowozy: Pszenicy 390, Żyta 280; Jęczmienia 686; Owsa 343 czetwerti.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 26 Września (8 Października) 1867 r.

MONETY.		Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Pół-Imperjały Rosyjskie		—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne		—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie		—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal		—	—	—	—
PAPIERY. (bez wartości kuponu)					
Obligi Skarbu za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100		—	—	—	—
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę		—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztukę		—	—	—	—
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponem		—	—	—	—
„ „ „ bez kuponu		—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100.		—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)		77	83	77	33
Listy likwidacyjne za rs. 100*)		68	50	68	—
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs.		56	33	55	83
5 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100		—	—	-	—
6 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100		—	—	—	-
Metaliki Lutowe za rs. 100		77	50	77	—
„ Sierpniowe za rs. 100		—	—	100	25
Rosyjska pożycz. prem. z 1865 rs. 100		—	—	100	—
„ „ „ 1866 „ 100		115	25	114	67
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125		108	25	107	75
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank 2000 za rs. 100		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę		—	—	—	—
Obligacje Drogi Żel. Warsz.-Wied. po frank. 500 za sztukę		—	—	-	--
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100		—	—	—	--
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100		53	50	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Terespolskiej za rs. 100		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100		82	—	—	—
		82	—	—	—
WEXLE.					
Berlin 100 Tal.	2 m.	106	35	106	5
„ „ „	k. t.	—	—	105	90
Wrocław „	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk „ „	2 m	—	—	—	—
Hamburg 300 B. Mk.	3 m.	—	—	—	—
Londyn 1 Ft. St.	3 m.	—	—	—	—
Paryż 300 Frank.	2 m.	7	28	7	26
Wiedeń 150 Zł. W. A.	2 m.	85	85	-.	—
Petersburg 100 Rsr.	1 m.	87	—	--	—
„ „ „	k. t.	99	—	98	83
Moskwa „ „	1 m.	—	—	—	—
„ „ „	k. t.	—	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych..... rs. 1 k. 17⅑
* „ „ od Listów Likwidacyjnych. rs. 1 k 42²/₉

KURSA TELEGRAFICZNE

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

z Berlina, d. 25 Września (7 Października) 1867 roku.

Z PARYŻA.	
Renta 3%	63 20
Renta Włoska	45 90
Akcje Kredytu Ruchomego	175
Z LONDYNU	
3% Papiery (Consols)	94⅜

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

N. D. *5960. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Płocku.*

Z powodu nastąpionej śmierci:

1. Jana Sędzimir, właściciela dóbr Przeradowo i współwłaściciela dóbr Jaskułowo z Okręgu Pułtuskiego.

2. Antoniny z Wołłowiczów Sędzimirowej, współwłaściciela dóbr Jaskułowo, współwłaścicielce praw zastawu dóbr Psucin i współwierzycielce sum hypotecznych na tychże dobrach złp. 189,290 gr. 15 i złp. 388,704 gr. 13, oraz posagu i quati et quanto na dobrach Psucin pod Nr. 6 w dziale IV zabezpieczonego.

3. Chaimie, Rafale Kempner, współwłaścicielu nieruchomości w mieście Płocku Nr. 256 B. i wierzycielu sum hypotecznych na tejże rsr. 720 i rsr. 337 kop. 50.

Toczy się postępowanie spadkowe, do zamknięcia których w mej kancelarji termin na dzień 3 (15) Kwietnia 1868 r. został przeznaczony.

Płock d. 22 Wrześ. (4 Października) 1867 r.
A. Wołowski.

N. D. *3893. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Lublinie.*

Zawiadamia, że na dzień 29 Grudnia (10 Stycznia) 1867/8 r. wyznaczony został termin, do regulacji spadku po Leopoldzie Moraczewskim wierzycielu sumy rs. 450 na dobrach Kulig w Powiecie Chołmskim i połowy sumy rs. 825 na nieruchomości w Lublinie, numerem hypotecznym 94 oznaczonej ubezpieczonych.

Lublin d. 23 Czerwca (5 Lipca) 1867 r.
Edward Brodowski.

(*N. D. 3915*). *Pisarz Sądu Pokoju w Brestie.*

Z powodu nastąpionej śmierci w dniu 10 Lutego 1862 r. Weroniki Hennemann, wierzycielki sumy rs. 45, ubezpieczonej w dziale IV pod Nr. pierwszym wykazu hypotecznego nieruchomości w mieście Włocławku pod Nr. 70 dawniej, obecnie 55 położonej, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, wyznacza termin w kancelarji swojej na dzień 29 Grudnia (10 Stycznia) 1867/8 r., pod prekluzją.

Brest d. 21 Czerwca (3 Lipca) 1867 r.
Kuźelewski.

N. D. *3914. Pisarz Sądu Pokoju w Brestje.*

Z powodu śmierci Aleksandra Safian w d. 14 (26) Lutego 1862 r. nastąpionej, jako właściciela ewikcji na nieruchomości pod Nr. 336 w mieście Włocławku położonej, w sumie rs. 900 w dziale IV pod Nr. 4 zaintabulowanej, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, wyznacza termin w kancelarji swojej na dzień 28 Grudnia (9 Stycznia) 1867/8 r. pod prekluzją.

Brest d. 21 Czerwca (3 Lipca) 1867.
Kuźelewski.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 5962) *Bank Polski.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 8 (20) Listopada r. b. od godziny 11 z rana, odbywać się będzie w składach Bankowych przy ulicy Nowogrodzkiej, licytacja na sprzedaż machin, mianowicie: maneży żelaznych, młocarni, młyna, sikawek i pralni, w Banku zastawionych, a w właściwym czasie nie wykupionych.

Sprzedaż odbywać się będzie za gotowe pieniądze, zaraz po przybiciu płacić się mające.

Warszawa d. 23 Wrześ. (5 Paźdz.) 1867 r.
Rzeczywisty Radca Stanu Roguski.
Naczelnik Kancelarji J. Makulec.

N. D. 5942. *Zarząd Finansowy w Królestwie Polskiem.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w gmachu Zarządu Finansowego w Warszawie przy ulicy Rymarskiej pod Nr. 741 w miejscu -ego posiedzeń w dniu 2 (14) Listopada r. b. o godzinie 12 z południa na zasadzie upoważnienia b. Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 15 (27) Marca 1866 r. Nr. 21,151 odbytą będzie głośna licytacja na sprzedaż dwóch posesji w m. Warszawie, jednej pod Nr. 1033 przy ulicy Grzybowskiej, i Nr. 1007*a* przy ulicy Krochmalnej, drugiej zaś, przy ulicy Chmielnej pod Nr. 1549*ab* położonych. Posesja Nr. 1033 podzieloną została na dwie części, mianowicie na część lit. *A.* której szacunek ustanawia się na rs. 12,709 kop. 35, i lit. *B.* której szacunek ustanowiony na rs. 12,709 kop 35, a szacunek posesji Nr. 1007*a* na rs. 10,501 kop. 35.

Posesja zaś Nr. 1549*ab* podzieloną została na części 11 i szacunek każdej z nich ustanowiony następujący:

Część oznaczona lit. *A.* na rs. 3,048.
„ „ *B.* na „ 3,137.
„ „ *C.* na „ 3,132
„ „ *D.* na „ 3,128.
„ „ *E.* na „ 3,123.
„ „ *F.* na „ 3,119.
„ „ *G.* na „ 3,114.
„ „ *H.* na „ 3,110.
„ „ *I.* na „ 3,460.
„ „ *K.* na „ 5,106.
„ „ *L.* na „ 5,523.

Licytacja odbywać się będzie na każdą z pomienionych części oddzielnie, od szacunku dla niej ustanowionego, zaczynając od części posesji N. 1033 lit. *a*

Każdy ubiegający się do licytacji, obowiązany jest złożyć w kasie głównej Warszawskiej lub w Banku Polskim, tytułem vadium, w gotowiźnie, w listach likwidacyinych, w listach zastawnych, albo w innych papierach publicznych z właściwemi kuponami, sumę wyrównywającą $1/10$ części szacunku do sprzedaży ustanowionego, a w szczególnosci:

Do kupna części lit. *A.* posesji Nr. 1033 rs. 1,272:

Do kupna części lit. *B.* posesji Nr. 1033 rs. 1,272.

Do kupna części posesji Nr. 1007*a* rub. sr. 1,052.

Do kupna części lit. *A.* posesji Nr. 1549*ab* rs. 305.

Do kupna części lit. *B.* posesji Nr. 1549*ab* rs 314.

Do kupna części lit. *C.* posesji Nr. 1549*ab* rs. 314.

Do kupna cząści lit. *D.* posesji Nr. 1549*ab* rs. 313.

Do kupna części lit. *E.* posesji Nr. 1549*ab* rs. 313.

Do kupna części lit *F.* posesji Nr. 1549*ab* rs. 312.

Do kupna części lit. *G.* posesji Nr. 1549*ab* rs. 312.

Do kupna części lit. *H.* posesji Nr. 1549*ab* rs. 311.

Do kupna części lit. *I.* posesji Nr. 1549*ab* rs. 346

Do kupna części lit. *K.* posesji Nr. 1549*ab* rs. 510.

Do kupna części lit. *L.* posesji Nr. 1549*ab* rs. 552.

Vadium osoby, która się przy nabyciu utrzyma, Skarb Królestwa zaliczy na szacunek; vadia zaś osób, które od licytacji odstąpią bezzwłocznie wydane im zostaną. Wypłatę szacunku postąpionego na licytacji wolno uiścić w ten sposób, że połowę szacunku na rachunek którego policzone będzie złożone vadium, nabywca zapłaci w dni 30 od daty zawiadomienia go o zatwierdzeniu licytacji do kasy Gubernjalnej Warszawskiej gotowizną, lub też listami likwidacyjnemi albo listami zastawnemi z właściwemi kuponami, ale z dopłatą różnicy kursu jaka się okaże w dniu wypłaty według świadectwa Giełdy Warszawskiej.

Drugą zaś połowę szacunku zapłaci nabywca sposobem amortyzacyjnym przez opłatę 7% to jest 5% na procent bieżący a 2% na umorzenie kapitału, w dwóch równych ratach półrocznych zaczynając od dnia 1 (13) Stycznia 1868 r. Szczegółowy opis pomienionych posesji, plan ich, oraz inne warunki przejrzane być mogą codziennie wyjąwszy świąt i niedzieli od godziny 10 z rana do 3 z południa w Wydziale dóbr i lasów Rządowych.

Warszawa d. 14 (26) Września 1867 r.
Dyrektor Wydziału,
Rzeczywisty Radca Stanu, Dąbrowski.
Naczelnik Sekcji, K. Niedzwiedziński.

N. D. 5943. *Zarząd Finansowy w Królestwie Polskiem.*

Podaje do wiadomości, iż w dniu 26 Października (7 Listopada) r. b. o godzinie 12 w południe, w pałacu rządowym przy ulicy Rymarskiej pod Nr 741 w miejscu jej posiedzeń, odbywać się będzie głośna in plus licytacja, na sprzedaż w jednej partji drzewa z lasów rządowych leśnictwa Zwoleń Gubernji Radomskiej, na handel zagraniczny oszacowanego, w obrębach: Pasztowa Wola, Cleciorówka i Małomierzyce, w ilości sosny, budulcu wyborowego sztuk 270 i budulcu wielkiego, sztuk 319, poczynając od sumy szacunkowej rsr. 2997 kop. 76.

Kto najwyżej nad szacunek postąpi, utrzyma się przy kupnie pomienionego drzewa.

Ubiegający się o kupno, obowiązany jest złożyć do Kasy Skarbowej, lub do Banku Polskiego, na wadjum w gotowiźnie listach zastawnych albo likwidacyjnych, lub innych procentowych papierach skarbowych podług kursu oznaczonego przez Ministra finansów z właściwemi kuponami rsr. 300, wyraźnie rubli srebrem trzysta i w dowód tego kwit kasy na wniesienie tej sumy przedstawić w Biurze Zarządu Finansowego przed godziną 12 w dniu do licytacji oznaczonym.

Wykazy oszacowania i warunki tej sprzedaży, przejrzane być mogą: w Warszawie w Biurze Zarządu Finansowego, w Rządzie Gubernjalnym Radomskim, oraz w Urzędzie Leśnym Zwoleń.

Miejscowa służba leśna każdemu zgłaszającemu się, okaże drzewo na gruncie, które wolne szczegółowo obejrzeć, później bowiem żadne reklamacje o niedobory, zły szacunek lub gatunek drzewa i t. p. przyjęte nie będą, a utrzymujący się przy kupnie, całkowitą należność na licytacji postąpioną, w terminach oznaczonych zapłacić obowiązany będzie.

Warszawa dnia 14 (26) Września 1867 r.
Dyrektor Wydziału,
Rzeczywisty Radca Stanu Dąbrowski.
Naczelnik Sekcji Wojzbum.

N. D. 5964. *Сувалкское Губернское Правленіе.*

Объявлять ко всеобщему свѣденію, что въ присутствіи сего Правленія 15 (27) Ноября 1867 г., будутъ производиться изустные торги на продажу 95 морговъ, 227 прентовъ земли расположенной въ чертѣ города Маріямполя въ урочищѣ Табунѣ и при кирпичномъ заводѣ въ селеніи Сургуцѣ которая поступила въ Казну послѣ Монастыря Монаховъ Маріяновъ въ Маріямполѣ.

Главнѣйшія условія для торговъ на продажу земли этой слѣдующія:

1. Означенная земля обращается въ продажу совсѣми доходами и угодьями къ ней принадлежащими и съ тѣми правами и обнзанностями какія по оной имѣетъ Казна Царства. считая срокъ продажи съ 19 Іюня (1 Іюля) 1868 г., затѣмъ вырученный съ ней потоже число доходъ, принадлежитъ Казнѣ.

2. Торги будутъ производиться изустные, невоспрещается однакожъ подавать объявленій въ запечатанныхъ пакетахъ, которые должны быть представлены до 12 часовъ дня выше означеннаго числа и будутъ вскрыты по окончаніи изустнаго торга.

3. Торги будутъ начаты отъ оцѣночной суммы 9,832 руб. 96 к. опредѣленной по количеству вырученнаго дохода, съ продаваемыхъ угодій, за сдѣланнымъ уже исключеніемъ дохода съ земель 15 мор., 131 прентовъ отошедшихъ въ собственность коморниковъ и паробковъ.

4. Желающіе участвовать въ торгахъ этихъ, обязаны представить залогъ наличными деньгами или ликвидаціонными листами, или иными Государственными бумагами Имперіи и Царства, или же закладными листами Кредитнаго Земскаго Общества въ нарицательной нхъ цѣнѣ на сумму 984 р. равняющуюся $1/10$ части оцѣнки продаваемыхъ земель.

5. Приторговавшій землю обязанъ не позже 30-и дней со дня извѣщенія его объ утвержденіи торговъ, внести въ Губернское Казначейство, половину оцѣночной суммы, т. е. 4,916 р. 48 коп. въ счетъ которой можетъ быть обращенъ представленный имъ залогъ въ наличныхъ деньгахъ и $1/4$ часть оной дозволяется уплотить ликвидаціонными листами по нарицательной цѣнѣ, если эта часть можетъ быть внесена сполна ликвидаціонными листами, ибо давать съ нихъ сдачу, Казна необязывается. Другую же половину оцѣночной суммы, съ которой начинаются торги, по причисленіи къ ней предложенной на торгахъ надбавки, покупщикъ обязанъ тотчасъ обеспечить внесеніемъ ея въ въ IV Отдѣлъ ипотечной книги на первомъ мѣстѣ и уплачивать въ Казначейства по 5% роста и по 2% на погашеніе капитала впередъ въ два полугодовые срока въ Іюнѣ и Декабрѣ мѣсяцахъ каждаго года, подъ опасеніемъ до окончательной уплаты всего этого долга, взысканія административнымъ порядкомъ.

6. Настоящя условія обязательны для покупщика со времени подписанія аукціоннаго протокола а для Правительства со для утвержденія этого протокола и хотябы утвержденіе или отмѣна торговъ послѣдовало послѣ 30 дневнаго срока, отъ производства оныхъ, съемщикъ не въ правѣ простирать за то претензіи къ казнѣ.

7. Предваряется желающихъ участвовать въ торгахъ, чтобы недопускали никакихъ между соббою стичекъ въ убытокъ Казны, ибо, если это обнаружится, виновные будутъ подвергаемы законной отвѣтственности.

Остальныя условія для торговъ на вышепоясненныя земли ежедневно могутъ быть разсмотрѣны соискателями въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Губернскаго Правленія.

* * *

Podaje do powszechnej wiadomości, że na sali posiedzeń swych w dniu 15 (27) Listopada 1867 r. odbywać się będzie głośna in plus licytacja na sprzedaż 95 morgów 227 prętów ziemi położonej w obrębie miasta Marjampola w miejscowości zwanej Tabun i przy cegielni we wsi Surgucie, która zajęta na rzecz Skarbu po Klasztorze księży Marjanów w Marjampolu.

Główniejsze warunki przedlicytacyjne do sprzedaży powyższej realności, są następujące:

1, Realność o której mowa wystawia się na sprzedaż ze wszelkiemi przywiązanemi do niej dochodami i użytkami, a w ogóle z takiemi prawami i obowiązkami jakie Skarbowi Królestwa do niej służą, licząc termin sprzedaży od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1868 r. dochód zatem z takowej po tę datę osiągnięty, należeć będzie do Skarbu.

2. Licytacja odbędzie się głośna lecz ubiegającym się o kupno, nie wzbrania się składać deklaracji opieczętowanych do godziny 12 w południe dnia wyżej oznaczonego, które będą rozpieczętowane po ukończeniu licytacji głośnej.

3. Licytacja głośna rozpocznie się od sumy sumy szacunkowej rs. 9,832 kop. 96 ustanowionej podług ilości dochodu otrzymywanego z wystawionej na sprzedaż realności po potrąceniu już dochodu z gruntów 15 morgów 131 prętów przyznanych na własność komornikom i parobkom.

4. Każdy ubiegający się o kupno, obowiązany jest złożyć vadium w gotowiźnie lub listach likwidacyjnych, albo w innych papierach Cesarstwa lub Królestwa lub też listami zastawnemi Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego podług nominalnej ich wartości w sumie rs. 984 wyrównywającej $1/10$ części szacunku wystawionej na sprzedaż realności.

5. Utrzymujący się przy licytacji, obowiązany wnieść do Kasy Gubernjalnej najdalej w ciągu dni 30 od daty zawiadomienia go o zatwierdzeniu licytacji połowę sumy szacunkowej, t. j. rs. 4,916 kop. 48, na poczet której nabywca może przeznaczyć złożone vadium w gotowiźnie, oraz wnieść $1/4$ część listami likwidacyjnemi w nominalnej wartości, jeśli ta część może (może) być zaspokojona całkowitemi listami likwidacyjnemi, gdyż Skarb reszty z nich wydawać nie ma obowiązku. Drugą zaś połowę oznaczonego szacunku, to jest tę, od której rozpocznie się licytacja wraz z przewyżką na licytacji postąpioną, nabywca obowiązany będzie zaraz zabezpieczyć w dziale IV księgi wieczystej na pierwszem miejscu i od długu tego opłacać do Kasy Skarbowej 5% tytułem procentu oraz 2% na umorzenie kapitału w dwóch równych półrocznych ratach w miesiącu Czerwcu i Grudniu z góry każdego roku, pod rygorem egzekucji administracyjnej, aż do zupełnego spłacenia długu.

6. Warunki niniejszej sprzedaży obowiązywać będą nabywcę od chwili podpisania protokółu licytacyjnego, dla Rządu zaś dopiero w tenczas staną się obowiązującemi, gdy protokół takowy potwierdzonym zostanie, a chociażby zatwierdzenie lub uchylenie licytacji nastąpiło później jak w dni 30 po odbyciu onej, plus licytant nie ma prawa rościć do Skarbu za to pretensji.

7. Uprzedza się konkurentów, ażeby nie dopuszczali między sobą zmowy dla zmniejszenia korzyści dla Skarbu, w razie bowiem dostrzeżenia tego, winni do odpowiedzialności na drodze sądowej pociągnięci będą.

Dalsze szczegółowe warunki licytacyjne, każdy z ubiegających się o kupno rzeczonej realności, może każdodziennie przejrzeć w Wydziale Dóbr Rządu Gubernjalnego.

Г. Сувалки, Сент. 21 (Октяб. 3) 1867 г.
и. д. Вице-Губернатора, Церетилевъ.
Управляющій Отдѣленіемъ,
Асесоръ, Грабовскій.

N. D. *5821. Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 11 (23) Października r. b. o godzinie 11 z rana, odbędzie się w sali posiedzeń biura Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę koni do obracania kieratu przy wodociągu urządzonym w szlachtuzie na Solcu przez ciąg roku jednego, to jest od dnia 1 (13) Listopada r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1868 r. od ceny po rs. 1 kop. 50, wyraźnie po rubli srebrem jeden kopiejek pięćdziesiąt dziennie w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dostawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta Miasta, opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od cen w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto, do deklaracji dołączony być winien kwit kasy głównej ekonomicznej miasta Warszawy, na złożone w tejże wadjum w kwocie rsr. 75 i na koszta ogłoszenia rsr. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są każdodziennie do przejrzenia w

Wydziale Administracyjnym wyjąwszy dni świąteczne.

Warszawa dnia 11 (23) Września 1867 r.
w nieobecności p. o. Prezydenta,
Radny Magistratu, Sliżewski.
Naczelnik Kancelarji Zdzitowiecki.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy koni do obracania kieratu przy wodociągu urządzonym w szlachtuzie na Solcu, przez ciąg roku jednego, poczynając od dnia 1 (13) Listopada r. b do tegoż dnia i miesiąca 1868 roku po rsr. 1 kop. 50, wyraźnie po rubli srebrem jeden kopiejek pięćdziesiąt dziennie i odstępuję od takowej ceny procentów N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych oznaczonym. Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy, vadjum w ilości rsr. 75 i na koszta ogłoszenia rsr. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. pisałem dnia N.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

(N. D. 5751). *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 12 (24) Października o godzinie 12 z rana, odbędzie się w Sali Posiedzeń biura Magistratu licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje, na sprzedaż placu miejskiego na Pradze przy rogu ulicy Nemiestnikowskiej i Szerokiej położonego, pod pozycją 21 na planie sytuacyjnym oznaczonego, zajmującego powierzchni stóp kwadrat. rosyj. 14999,61, czyli łok. kwadr. pol. 4200, od sumy na rsr. 3 360, wyraźnie na rsr. trzy tysiące trzysta sześćdziesiąt oszacowanej, licząc łok. kwadr. po kop. 80 w warunkach zamieszczonej i do do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowę kupno, mogą złożyć w czasie i miejscu wyzej oznaczonem, na ręcę p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje, napisane podłóg wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreślań, wypiszą postąpioną przez siebie sumę.

Nadto do deklaracji, dołączony być winien kwit kasy głównej ekonomicznej miasta Warszawy, na złożone w tejże wadjum w kwocie rsr. 336 i na koszta ogłoszenia rsr. 12, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są każdodziennie do przejrzenia w wydziale administracyjnym wyjąwszy dni świąteczne.

Warszawa dnia 8 (20) Września 1867 r.
p. o. Prezydenta,
w nieobecności, Radny Magistratu,
Śliżewski
Naczelnik Kancelarji Zdzitowiecki.

Wzór do deklaracji,

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, mocą której obowiązuje się nabyć plac miejski na Pradze. przy rogu ulicy Namiestnikowskiej i Szerokiej położony, pod pozycją 21 na planie sytuacyjnym zakreślony, zajmujący powierzchni stóp kwadr. rosyj. 14999,61 czyli łok. kw. pol. 4200 ofiarując za takowy rsr. N. (wypiszą literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych oznaczonym.

Kwit na złożone w kasie głównej ekonomicznej miasta Warszawy. wadjum w ilości rs. 336 i na koszta ogłoszeń rubli srebrem 12 przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia N.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko)

N. D. 5958. *Управленіе Новогеоргіевской Крѣпостной Артилеріи.*

Вызываетъ желающихъ принять на себя поставку разныхъ матеріяловъ для починки конской аммуниціи, какъ то: юфтовыхъ и сыромятныхъ кожъ, каната и прочаго, всего на сумму двѣ тысячи двѣсти девяносто восемь руб. сер.

Торгъ начнется шестаго Октября 1867 г. отъ десяти часовъ утра въ Канцеляріи упомянутаго Управленія и булетъ состояться окончательно т. е. безъ переторжки.

Къ торгамъ будутъ допускаемы лица имѣющіе на это право, въ чемъ должно быть представлено свидѣтельство Мѣстнаго Начальства.

Залогъ 766 рублей сереб. долженъ быть представленъ на канунѣ торга.

Условія на поставку матеріаловъ можно видѣть во всяко время въ Канцеляріи помянутаго Управленія, кромѣ праздничныхъ и воскресныхъ дней. Торги будутъ производиться изустные, но дозволяется и присылка запечатанныхъ объявленій, на точномъ основаніи 2 главы 3 раздѣла 1 книги 4 части Свода Военныхъ Постановленій.

Кр. Новогеоргіевскъ, 21 Сентября 1867 г.
Командиръ Новогеоргіевской
Крѣпостной Артилеріи, Полковникъ,
Винтеръ.

N. D. 5966. *Начальникъ Горно-Кальварійскаго Уѣзда.*

Объявляетъ во всеобщее свѣденіе, что въ слѣдствіе предписанія Губернскаго Правленія отъ 10 (22) Іюля с. г. за N. 4122 основаннаго на разрѣшеніи Правительственной Комисіи Внутреннихъ дѣлъ отъ 2 (14) Іюня с г. за N. 13795/5173 будутъ произведены во третій срокъ въ Горно-Кальварійскомъ Уѣздномъ Управленіи въ г. Горѣ 23 Октября (4 Ноября) 1867 г въ 1 часъ по полудни публичные торги посредствомъ напечатанныхъ деклярацій на продажу постоялаго двора со строеніями плацемъ составляющаго собственность Варкской Городской Касы въ частное владѣніе и пользованіе, начиная съ суммы установленной по оцѣнкѣ въ 2286 руб. $45\frac{3}{4}$ к. с. Подающіе объявленія обязаны приобщить къ онымъ наличными деньгами $\frac{1}{10}$ часть оцѣночной суммы т. е. 228 руб. 65 к. сер. Подробныя условія къ предстоящимъ торгамъ а также оцѣнка продаваемымъ строеніямъ и плацу, могутъ быть пересматриваемы желающими ежедневно исключая праздничныхъ и табельныхъ дней, въ Уѣздномъ Управленіи. Деклярацiи должны быть составлены по помѣщенной при семъ формѣ, писаны на подлежащаго достоинства гербовой бумагѣ четко и чисто и представлены въ означенный торговый срокъ до $12\frac{1}{2}$ часовъ утра, послѣ чего никакія болѣе деклярацiи приняты не будутъ.

Г. Гора, 21 Сентяб. (3 Октяб.) 1867 г.
Штабсъ-Капитанъ, Томитинъ.

Форма Деклярацiи.

Въ слѣдствіе объявленія Горно-Кальварійскаго Уѣзднаго Начальника отъ 21 Сентября (3 Октября) с. г. представляетъ при семъ наличными деньгами залогъ въ количествѣ 228 р. 65 к. (выписать буквами) объявляю, что за постоялый дворъ со строеніями и плацемъ въ Г. Варкѣ составляющаго собственность городской касы обязываюсь уплатить сумму всего здѣсь выписать сумму цифрами и буквами) и что на условія предписанныя для сей продажи вполнѣ соглашаюсь. Мѣсто постояннаго моего жительства есть въ N. писано въ N. дня мца N. 1867 г. (здѣсь написать имя и фамилію).

* * *

Podaje do powszechnej wiadomości, że na podstawie Reskryptu Rządu Gubernjalnego z dnia 10 (22) Czerwca r. b. Nr. 4122, opartego na decyzji Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych z dnia 2 (14) Czerwca r. b. Nr. 13795/5173, odbywać się będzie w trzecim terminie w mieście Górze Kalwarji w biurze Powiatu Górno-Kalwaryjskiego dnia 23 Października (4 Listopada) 1867 r. o godzinie 1 po południu. Licytacja przez opieczętowane deklaracje na sprzedaż Austerji z zabudowaniami i placem własnością Kasy miasta Warki będącej na prywatną własność i użytek. a to od sumy szacunkowej na rs. 2,286 k. $45\frac{3}{4}$, wyraźnie rub. sreb. dwa tysiące dwieście ośmdziesiąt sześć kopiejek czterdzieści pięć i trzy czwarte. Składający deklarację, obowiązany jest dołączyć do niej w gotowiźnie vadium rs. 228 kop. 65 stanowiącą $\frac{1}{10}$ część sumy szacunkowej. Szczegółowe warunki do tej licytacji obowiązujące, codziennie wyjąwszy dni świątecznych i galowych w biurze Powiatu przejrzane być mogą. Deklaracje powinny być sporządzone podług zamieszczonej poniżej formy na właściwym stemplu czysto i bez skrobania a podane w oznaczonym czasie licytacyjnym do godziny $12\frac{1}{2}$ z południa, poźniej zaś podane przyjęte nie będą.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Naczelnika Powiatu Gorno Kalwaryjskiego z dnia 21 Września (3 Października) r. b. załączając przy niniejszem gotowizną jako vadium rs. 228 kop. 65, (wypisać literami) podaję niniejszą deklaracją, że za austerją z zabudowaniami i placem do Kasy miasta Warki należącej a na sprzedaż wystawionej obowiązuję się nabywając na własność swoją zapłacić sumę (tu wypisać literami) pod ułożonemi do tego warunkami, którym zupełnie się poddaję.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w N. dnia N. miesiąca N. roku 1867.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

N. D. 5957. *Magistrat Miasta Gubernialnego Kalisza.*

Podaje do publicznej wiadomości, że w d. 12 (24) Października r. b. o godzinie 11 z rana odbędzie się w biórze Magistratu in plus licytacja przez opieczętowane deklaracje, na dzierżawę brukowego, targowego, mostowego w mieście Kaliszu, od dotychczasowej rocznej opłaty rsr. 8,600. Do deklaracji winien być dołączony kwit którejkolwiek kasy Skarbowej lub miejscowej na złożone vadium rsr. 860, warunki w biurze Magistratu są do przejrzenia.

Kalisz d. 15 (27) Września 1867 r.
Prezydent, Lubański.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia 15 (27) Września r. b. Nr. 8734 podaję niniejszą deklaracją, że obowiązuję się wziąść w dzierżawę dochód z poboru opłat targowego w mieście Kaliszu za sumę rsr. kop. wyraźnie rsr. kop. podług warunkow do tej dzierżawy przysposobionych, poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom temiż warunkami objętym, kwit kasy N. na złożone vadium w ilości rsr. 860 załączam, które w razie nieutrzymania się przy licytacji, sam odbiorę lub o przysłanie mi na mój koszt proszę; stałe moje zamieszkanie jest w N., pisałem w N. dnia N. miesiąca N. 1867 r.

(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

N. D. 5947. *Zarząd Zakładów Banku Polskiego na Solcu.*

Podaje do publicznej wiadomości, iż w wykonaniu rozporządzenia Banku z dnia 15 (27) Września r b. Nr. 33767 z powodu spełznięcia pierwszej licytacji na sprzedaż materjałów pozostałych po rozebraniu warsztatu slusarskiego, odbędzie się w kantorze Zakładów w d. 16 (28) Października o godzinie 11 z rana powtórna licytacja publiczna in plus przez opieczętowane deklaracje na te materjały, od znižonego szacunku rs. 61 kop. 50. Interesowani materjały podające się do licytacji, w każdej chwili na miejscu obejrzeć mogą.

Utrzymujący się przy licytacji, obowiązany będzie w dniach 14 takowe z placu uprzątnąć.

Warszawa d. 23 Wrześ. (5 Paźdz.) 1867 r.
za Zarządzającego, Zegatt.

N. D. 5780. *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala S-go Łazarza w Warszawie.*

Podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 5 (17) Października r. b. o godzinie 4 z południa odbędzie się w kancelarji Szpitala S-go Łazarza przy ulicy Książęcej przez opieczętowane deklaracje licytacja in minus na dostawę artykułów żywności, oraz mydła, świec i oleju na rok 1867/8 dla tegoż szpitala potrzebnych, jako to:

1. Mięsa wołowego, cielęcego i słoniny.
2. Chleba pytlowego żytniego, bułek, chleba razowego, oraz mąki pytlowej i żytniej.
3. Kaszy jęczmiennej, greczanej grubej, greczanej drobnej, perłowej pszennej, jaglanej i grochu okrągłego.
4. Włoszczyzny, cebuli, buraków, marchwi, rzepy i pasternaku.
5. Kartofli.
6. Masła solonego i jaj.
7. Swiec rurkowych, mydła twardego, szarego i sody.
8. Oleju rzepakowego preparowanego do oświetlania.

Ilość tych artykułów w warunkach licytacyjnych jest wskazana.

Osoby które się zechcą podjąć tej dostawy, obowiązane są podać przed terminem licytacyjnym deklaracje piśmienne opieczętowane, na papierze zwyczajnym, zawierające ceny według powyższych kategorji i złożyć lub takowe wraz z vadium do kancelarji Szpitala S-go Łazarza na ręce Nadzorcy, gdzie i warunki licytacyjne każdodziennie od od godziny 8-ej do 12-ej rano i od 3 ej do 6-ej z południa, wyjmując Niedziele odczytane, jak również wzory do deklaracji przejrzane być mogą.

Warszawa d. 16 (28) Września 1867 r.
Opiekun Prezydujący,
Radca Kolegjalny, F. Werner.

N. D. 5897. *Rada Opiekuńcza Domu Przytułku i Pracy.*

Podaje do wiadomości publicznej, że w d. 4 (16) Października r b. o godzinie piątej po południu w kancelarji Domu Przytułku i pracy za rogatką Wolską, odbędzie się licytacja naprzód przez deklaracje opieczętowane, a następnie głośna na przebudowanie w tymże instytucie łaźni, wedle kosztorysu przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych zatwierdzonego, od sumy in minus rsr. 992 kop. 55 anszlagiem wyrachowanej.

Każdy do licytacji powyższej przystępujący. złożyć jest obowiązany w kasie instytutowej vadium w ilości rsr. 100 gotowizną lub papierami na kaucje zwykle przyjmowanemi; szczegółowe warunki, oraz plan i anszlag do tej roboty, przejrzane być mogą przez osoby interesowanie każdego dnia, wyjąwszy świąt w miejscowej kancelarji.

Warszawa d. 21 Wrz. (3 Październ.) 1867 r.
Prezydujący, Hempel.

N. D. 5954. *Urząd Lesny Wieluń.*

Ogłasza, że w dniu 11 (23) Października r. b w Kancelarji Magistratu miasta Wielunia odbywać się będzie głośna licytacja na sprzedaż drzewa z Obrębu Kamion lit. N. Okręgu IV Kamionki w cięciu Nr. 12.

Poczynając od sumy rsr. 170 kop. 24.

Vadium wynosić ma $\frac{1}{10}$ część sumy powyższej.

Warunki szczegółowe przejrzane być mogą w kancelarji Urzędu Leśnego Wieluń. Drzewo wystawione do sprzedaży, służba leśna miejscowa na gruncie każdemu na żądanie okaże.

Rysie d. 17 (29) Września 1867 r.
Nadleśniczy Starszy, Dzierżanowski.
Podleśny Biurowy, Zimerman.

N. D. 5785. Naczelnik Zakładów Górniczyc Okręgu Zachodniego.

Podaje do wiadomości publicznej, iż w Biórze Górniczym w Dąbrowie odbywać się będą w dniu 4 (16) Października b. r. po raz czwarty licytację przez deklaracje opieczętowane na dowóz w roku 1868 różnych materjałów dla zakładów i kopalń w Okręgu Zachodnim to jest:

1. O godzinie $10\frac{1}{2}$ rano na przewóz wyrobów z Suchedniowa i Białogona do Dąbrowy w wartości rs. 163.
2. O godzinie 11 rano na dowóz cynku, sztorcy żelaznych, węgli i t. p. do Walcowni Sławkowskiej w wartości rs. 1706.
3. O godzinia $11\frac{1}{2}$ rano na dowóz węgli do machin parowych 40 konnej na Cieszkowski, 12 konnej na Łabęcki i 14 konnej przy wielkich piecach w wartości rs. 227.
4. O godzinie 12 w południe na dowóz węgli do machin 200, 100 i 45 konnych na Ksawery w wartości rs. 352.
5. O godzinie $12\frac{1}{2}$ z południa na dowóz drzewa z lasów Rządowych do budowl w Okręgu w wartości rs. 330.
6. O godzinie 1 z południa na dowóz drzewa z lasów Rządowych do kopalń Tadeusz w Strzyżowicach i August w Mierzęcicach w wartości rs. 303.
7. O godzinie $1\frac{1}{2}$ z południa na dowóz drzewa z lasów Rządowych do kopalń w Dąbrowie w wartości rs. 1552.

Mający chęć podjęcia się tych entrepryz obowiązany dołączyć do deklaracji kwoty, mianowicie do licytacji:

1-ej na vadium rs. 16 na koszta ogłoszeń rs. 1;
2-ej na vadium rs 170 na koszta ogłoszeń rs. 8;
3-ej na vadium rs. 23 na koszta ogłosześ rs. 1;
4-ej na vadium rs. 35 na koszta ogłoszeń rs. 2;
5-ej na vadium rs. 33 na koszta ogłoszeń rs. 2;
6-ej na vadium rs. 30 na koszta ogłoszeń rs. 1 kop. 50.
7-ej na vadium rs. 155 na koszta ogłoszeń rs. 7;

nadmieniając, że zastrzeżenia inne tych licytacyj dotyczące są też same jakie zamieszczone zostały w Dzienniku Warszawskim w Numerach 109, 113 i 117.

Dąbrowa d. 13 (25) Września 1867 r.
Hube.

N. D. 5973. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni: iż na żądanie Sukcesorów Edwarda Magnus Fiedler właściciela fabryki sukna w mieście Opatówku exystującej, mianowicie: 1. Augusty Wilchelminy z Fiedlerów Eckhardt wdowy, w Grossenhejm; 2. Augusty Emilji z Fiedlerów owdowiałej Schmiedel, w mieście Dreźnie; 3. dzieci po Hermanie Fiedler pozostałych, jako to: a) Klary Emmy z Fiedlerów Keil, żony Adolfa Keil Radcy Legacji, w asystencji i za upoważnieniem jego czyniącej, czyli obojga małżonków Keil, w mieście Lipsku; b) Courta Filipa Fiedler, także w mieście Lipsku Państwie Saskiem; i c) Konrada Adolfa Fiedler, w Berlinie Państwie Pruskiem zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Jana Prawdzic Gowarzewskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu, w tymże mieście zamieszkującego, który niniejszą subhastację popieza, obrane mających, wszystkich z własnych funduszów utrzymujących się, w poszukiwaniu sumy rs. 4,200 z procentem, przypadającej od Alfreda Łubieńskiego właściciela dóbr Stawiszyna, Długa Wieś, Kiączyn, Wyrów, Sołectwa i Wójtostwa w Wyrowie, tudzież miasta Stawiszyna w okręgu Kaliskim położonych, w Długiej Wsi mieszkającego, w Dziale IV pod Nr. 34 po ogłoszonem postępowaniu spadkowem po Edwardzie Magnus Fiedler, na rzecz ich przepisanej, na zasadzie obligacji przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej w Kaliszu Janem Niwińskim w dniu 8 (20) Grudnia 1855 r. zeznanej, protokułem Frańciszka Roweckiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu dnia 16 (28) Lutego, 17 Lutego (1 Marca) i 18 Lutego (2 Marca) 1867 r. sporządzonym, zajęte zostały na przymuszone wywłaszczenie.

Dobra Ziemskie Stawiszyn,

składające się z miasta Stawiszyna, w którem nektóre domy i place do właściciela tychże dóbr Łubieńskiego należą, inne zaś domy, place, ogrody, łąki, pastwiska i grunta orne in territorio tegoż miasta, położone, są wyłączną własnością mieszkańców tegoż miasta Sołectwa i Wójtostwa w Wyrowie, młyna wodnego tamże, z których grunta oddawna do folwarku Długa Wieś, Pólko i Wirginki wcielone zostały, a młym wodny na teraz już nie exestuje, z wsiów Długa Wieś, Kiączyn, Wyrowa Sołectwa i Wójtostwa tamże, z folwarków Długa Wieś, Magdalenów, Wirginki, Polko i Nomenklatury Czerwieniec zwanej, z domów i zabudowań w mieście Stawiszynie, jednym Nr. 79 oznaczonym, z placu pod Nr. 80 położonego, który na teraz jest podwórzem przy poprzedniej nieruchomości, i drugim domem pod Nr. 85 znajdującym się, obydwoma z cegły murowanemi, z budynkami gospodar-

skiemi do nich należącemi, gruntami, obsiewami, borkiem i zagajnikami, łąkami i pastwiskami, propinacja, rybołóstwem, polowaniem, czynszami i inwentarzem żywym i martwym do gruntu przywiązanym, z gruntami i łąkami, dawniej do probostwa miasta Stawiszyna należącemi, a teraz do folwarków Długa Wieś, Pólko, i Wirginki włączonemi, i zgoła z tem wszystkiem, co całość tych dóbr na teraz stanowi, i co wykazem hypotecznym jest objęte, z wyłączeniem wszelkich zabudowań, ogrodów, gruntów ornych, łąki pastwisk do włościan i kolonistów uwłaszczonych, oraz mieszkańców miasta Stawiszyna należących, położone w okręgu i powiecie Kaliskim na teraz w gubernjj Kaliskiej, należące do gminy Zbiersk i miasta Stawiszyna, a Parafji Stawiszyn, graniczące na wschód słońca z dobrami Petryki i z dobrami Złotniki, na południe z dobrami Piątek mały i Piątek wielki, na zachód z dobrami Jarantowem, a na północ z dobrami Zbiersk, odległe od miast najbliższych jako to: od miasta Okręgowego, Powiatowego i Gubernjainego Kalisza wiorst 17, od miasta Chocza wiorst 20, od miasta Rychwała wiorst 15, od miasta Koźminka wiorst 16, posiadane przez właściciela Altreda Łubieńskiego.

Protokół tego zajęcia doręczony został Alfredowi Łubieńskiemu, jako dłużnikowi i dozorcy Sądowemu, Ignacemu Majewskiemu Burmistrzowi miasta Stawiszyna, Alexandrowi Długołęckiemu, Wojtowi gminy Zbiersk i Stanisławowi Białobrzeskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Kaliskiego przez Woźnego Antoniego Molendzińskiego dnia 10 (22) Marca zaś zarestrowanie onego w Księdze Wieczystej dóbr Stawiszyn dopełnione zostało dnia 30 Marca (11 Kwietnia) 1867 r. a zarejestrowanie w Biórze Pisarza Trybunału uskutecznione d. 6 (18) Kwietnia t. r.

Opis budowli szczegółowej jest następujący:

1. We wsi Długa Wieś.

Dwór o piętrze z cegły murowany z suterynami, z dwoma kuchniami angielskiemi, z trzema piwnicami, dwoma schowaniami i z dwoma pompami z rurami żelaznemi, zamieszkały przez dłużnika, gołębnik mający fundament murowany, Klaak przy dworze o dwóch przedziałach, studnia przy dworze balami ocembrowana z pompą, ogród owocowy i warzywny, w którym są drzewa owocowe, budynek w ogrodzie z drzewa, sadzawka tamże, pszczół uli trzy w ogrodzie, oficyna o piętrze z cegły w ryglówkę, oranżerja obok oficyny. w której jest 2,400 sztuk doniczek z kwiatami, a drzew cytrynowych i pomaranczowych rodzajnych sztuk 150, dzwonek na słupie, kloak z drzewa o dwóch przedziałach, piwnica w ogrodzie z cegły palonej, kląty przed dworem, altana pobok dworu z drzewa, naprzeciw dworu dwa stawy, a przy jednym altana z drzewa dla łabędzi, których niemasz, między stawami kanał, przez który prowadzi do dworu most z cegły palonej, na którym jest brama z żelaza lanego z zamkiem, na dwóch słupach murowanych znajdują się dwa lwy z kamienia wyrobione, spichlerz z drzewa, dwie budy dla psów, budynek dla stróża, chlewy i kurniki pod jednym dachem z rynną cynkową do ścieku, wszystko drewniane; stodoła o dwóch klepiskach murowana, przy której jest młockarnia kompletna, owczarnia murowana z paśnikami i lasami, studnia za owczarnią balami ocembrowana z pompą, stodoła druga o dwóch klepiskach murowana, szopa na słupach murowanych na porządki gospodarskie, druga także szopa z drzewa, budynek w ryglówkę urządzony na sieczkarnią: przy którym jest kierat i sieczkarnia, stajnie w ryglówkę, buda dla psów, ogród inspektowy za stajniami, inspekta drewniane z oknami oszklonemi w tym ogrodzie są brzoskwinie i aprykozy oraz szkółka drzew, kloak z drzewa o dwóch przedziałach za stajniami, studnia za stajniami, obory w ryglówkę, przystawka w której znajduje się dwa drybusy na wywar, kuźnia murowana i warsztat dla stelmacha pod jednym dachem, lodownia za oborą murowana, sadzawka obok niej, dom o jednym kominie dla ludzi dworskich z drzewa; chlewiki z drzewa, piwnica w ziemi z cegły murowana, kloak o dwóch przedziałach z drzewa, dom o dwóch kominach w ryglówkę dla ludzi dworskich, piwnica w ziemi z drzewa, koszary o pięciu kominach w ryglówkę dla ludzi dworskich, studnia balami ocembrowana z pompą, chlewy; obory, drugie chlewy, stodoła drugie koszary o pięciu kominach dla ludzi dworskich, chlewy, obory, drugie chlewy, trzecie koszary o pięciu kominach dla ludzi dworskich w ryglówkę, studnia z pompą, dom z cegły murowany o jednym kominie. drugi dom takiż w ryglówkę, karczma i stajnia zajezdna pod jednym dachem z cegły palonej i piwnica w ziemi z drzewa, wreszcie studnia ogrodzona chrustem.

2. Na folwarku Magdalenów.

Gorzelnia i browar z cegły murowane pod jednym dachem, z piwnicami, w których znajduje się kocioł, cylinder, trzy ogrzewacze, dwa talerze, wszelkie rury i rurki z kurkami mosiężnemi, wszystko miedziane, kilsztok drewniany zewnątrz gorzelni na słupkach urządzonych, przy których są rury miedziane, rakieta do wody z wszelkiemi rurami miedzianemi i kurkami mosiężnemi, drukpompa z wszelkiemi rurami i kurkami, rakieta mała drewniana, drybusy trzy, waga decymalna, młynek do kartofli z żelaznemi walcami, kadź pod młynkiem, koło i wał żelazne z pasem przmiennym, które za pomocą kieratu melą kartofle, parówka do gotowania kartofli, kadzie fermentacyjne, drukpompa do roboty, kilsztok drewniany do chłodzenia roboty.

W Browarze kocioł drewniany do gotowania piwa parą, w którym są rury miedziane dwie kadzie zacierne drewniane, kilsztok do chłodzenia piwa zewnątrz browaru na czterech słupkach urządzony, w suszarni lasy angielskie, przy których są blachy żelazne, na górze rezerwoar do wody z drzewa, studnia z pompą, druga studnia w podwurzu przy gorzelni, przy której są rury żelazne za pomocą kieratu wodę pompujące, kadzie i kilsztoki, wszystkie obręczami żelaznemi okute.

Obory z cegły palonej, studnia z żurawiem i wiadrem okutem do wywaru, dom z cegły palonej dla ludzi dworskich, chlewy z drzewa, kloak o jednym przedziale, podwórze z dwóch stron murem ogrodzone, z trzeciej jedna czwarta część muru, a reszta otoczona jest gorzelnią i domem, z czwartej zać strony ogradzają obory. Do podwórza prowadzą dwie bramy na zawiasach i hakach, studnia z pompą, stawek za studnią, stodoła o jednym klepisku z cegły palonej i owczarnia pod iednym dacheim w końcu stodoły piwnica a w owczarni jest urządzona pompa, studnia z pompą naprzeciw stodoły i owczarni, stodoła druga o dwóch klepiskach z drzewa ‘ szopa na słupach murowanych na porządki gospodarskie, budynek w którym jest młockarnia i sieczkarnia kompletne z kieratem w ryglówkę, koszary o pięciu kominach dla ludzi dworskich, obory w ryglówkę, stodoła w ryglówkę i studnia z pompą przy koszarach.

3. Nomenklatura Czerwieniec.

Dom o jednym kominie pusty, w ryglówkę, w której dawniej exystowała karczma.

4. We wsi Kiączynie.

Dom oberża z tajnią zajezdną pod jednym dachem, z cegły murowany, do którego należy jedna morga zruntu, studnia ocembrowana z pompą, stawek za studnią i przystawka z tyłu tejże oberży z cegły murowana, w której urządzona jest piwnica.

5. Ma folwarku Pólko.

Owczarnia i stodoła o jednym klepisku, pod jednym dachem, z cegły murowana, a za nią studnia balami ocembrowana z pompą, dom o jednym kominie z cegły palonej murowany, w którym mieszkają ludzie dworscy, ciegielnia w polu, przy której jest szopa na słupach drewnianych do suszenia cegły i piec z rujnowany do wypalania tejże cegły.

6, Na folwarku Wirginki.

Dom o jednym kominie z pacy glinianej postawiony, przez ludzi dworskich zajmowany, stodoła o trzech klepiskach, budynek w końcu stodoły, w którym są obory dla ludzi dworskich, druga o dwóch klepiskach i obora pod jednym dachem, wszystko z cegły palonej postawione, studnia w bale ocembrowana, przy której jest pompa, budynek w ryglówkę, w którym znajduje się sieczkarnia i młocarnia z kieratem, szopa na słupach murowanych na narzędzia gospodarskie, owczarnia w ryglówkę, koszary o pieciu kominach, w których mieszkają ludzie dworscy, chlewy, obory, drugie chlewy i stodoła w dwóch wrotniach, również w ryglówkę budowane, studnia balami ocembrowana, przy której jest pompa stojąca przy koszarach.

7. We wsi Wyrowie.

Dom oberża o dwóch kominach z cegły palonej wystawiony, przy której są trzy morgi gruntu; stajnia zajezdna przy tejże oberży z cegły palonej murowana, obórka i stodółka pod jednym dachem w ryglówkę; kloak o dwóch przedziałach z drzewa, a przed oberżą studnia balami ocembrowana; dom o jednym kominie z cegły palonej murowany, w którym dawniej była kuźnia; chlewy i chlewik mały z drzewa; dom o jednym kominie z drzewa i gliny postawiony, chlewiki z drzewa, studnia balami cembrowana; dom o jednym kominie z drzewa, obora i szopa, piwnica w ziemi, wszystko z drzewa; ogródek owocowy; wiatrak o dwóch śmigach z drzewa, w którym są dwa kamienie do mielenia zboża; dwie sochy, dwa cywia, kosz do zasypywania zboża z drzewa, skrzynia mącznica, skrzynia śrótowa, trzy liny i łańcuch do nakręcania onego; drugi wiatrak z drzewa o dwóch śmigach, przy którym jest łańcuch, dwa kamienie do mielenia zboża, dwie sochy, dwa cywia, kosz do zasypywania zboża, skrzynie mączna i śrótowa, trzy liny, studnia z beczek wybudowana, obok wiatraków.

8. W mieście Stawiszynie.

Dom o dwóch kominach z cegły palonej wybudowany, narożny, przy ulicy Zamkowej i Piekarskiej pod Nr. 79 położony, graniczący po prawej stronie z nieruchomością do Otto Kretszmana, a po lewej z nieruchomością do Karola Sztark należąca, pod którym znajduje się piwnica, plac pod Nr. 80, który nateraz jest podwórzem przy powyższym domu, podwórze od frontu parkanem ogrodzone, w którem znajduje się stajnia, wozownia z drzewa, kloak o jednym przedziale. Dom drugi o jednym kominie, z cegły palonej murowany, przy ulicy Targowisko bydlęce zwanej, pod Nr. 85 położony, graniczący po lewej stronie z nieruchomością do Szczepana Radońskiego należącą, a po prawej stronie z Kościołem Ewangelickim, od tylu z murem fortecy, w szczycie tego domu są mieszkania przez ludzi dworskich zajmowane, obory, stajnia i wozownia pod jednym dachem w ryglówkę. Grunta, jakie dawniej należały do proboszcza miasta Stawiszyna w przestrzeni włók 16 morgów 10 wraz z łąkami zamienione zostały na pieniądze, które opłacają się w ilości rs. 750 do Kasy Gubernialnej miasta Kalisza, grunta wcielone są do folwarku Długa Wieś, Pólko i Wirginki. Włościanie w dobrach tych osiedli w skutek Najwyższego Ukazu z dnia 19 Lutego (2 Marca) 1864 r. uwolnieni zostali od wszelkich obowiązków dla dworu i do nich należą wszelkie zabudowanie, grunta orne, ogrody, łąki i pastwiska. Grunta przez mieszkańców miasta Stawiszyna i włościan posiadane, są ograniczone pomiędzy gruntami dworskiemi, drogami i miedzami; aż do ukończenia separacji onych.

Inwentarz żywy i martwy.

Na folwarku Długa Wieś, owiec średniego gatunku sztuk 400, baranów poprawnych sztuk 26, wołów roboczych z zaprzęgami sztuk 26, koni fornalskich z zaprzęgami sztuk 38.

W Wirginji i Pólko.

Krów dojnych sztuk 26, stadników 2, jałowizny sztuk 6, skrzyni z desek do kartofli zwożenia sztuk 14, pługów z kompletnemi żelaztwami sztuk 40, radeł kompletnych z żelaztwem sztuk 16, bron z żelaznemi broniakami sztuk 24, wozów kutych z kompletnemi drabinami sztuk 16, młynek do czyszczenia zboża jeden, sani bosych sztuk 10.

Na folwarku Magdalenów.

Owiec średniego gatnnku sztuk 400, wołów roboczych z zaprzęgiem sztuk 30, pługów z kompletnemi żerstwami sztuk 4, młynek do czyszczenia zboża jeden.

Na folwarku Wirginji.

Owiec średniego gatunku sztuk 1,050, wołów roboczych z kompletnemi zaprzęgami zaprzęgami sztuk, 38, młynek do czyszczenia zboża jeden.

Na folwarku Pólko.

Owiec średniego gatunku sztuk 280.

Wysiew.

Na folwarku Długawieś, Magdalenow, Wirginji i Pólko rok rocznie mniej więcej pszenicy wierteli 300, żyta wierteli 500, jęczmienia wierteli 200, grochu wierteli 100, tatarki wierteli 500, koniczyny wierteli 8. rzepaku wierteli 6, wyki i mieszaniny na paszę wierteli 40, nasienia buraków wierteli 2, siemienia lnanego wierteli 3, siemienia konopnego wierteli 2, kartoflli wiert li 1,200, a siana sprząta się około wozów fornalskich 180.

Podatki.

Z dóbr Stawiszyna, Wyrowa, Długawieś i wszelkich innych zajętych opłacają się corocznie w ilości rs. 750 kop. 71½, zaległość z Długiej wsi, z Wyrowa wynosi rs. 345 kop. 84½. Do Kasy Miejskiej z domów i placów w mieście Stawiszynie pod Nr. 79, 85 i placu Nr. 80 położonych, opłaca się rok rocznie rs. 61 kop. 6½.

Rozległość dóbr na wywłaszczenie zajętych, uważając w przybliżonym sposobie na miarę nowopolską wynosi włók 155 mórg 29 prętów 150 czyli dziesiatyn 2,340 na miarę ruską.

Grunta w tych dobrach należą do I, II, III i IV klasy. Boru średnio wyrosłego może być około włók 6 mórg 20, a zagajników młodocianych około włók 5 mórg 15 prętów 100. Zarośli około włók 4 mórg 24 i łąk około włók 23 mórg 10 prętów 150.

Pomiędzy Dominium a mieszkańcami miasta Stawiszyna, toczy się proces o pastwiska, lecz ten nie jest jeszcze ukończony.

Przez dobra zajęte, czyli ich teritorjum, przechodzi trakt „szosa zwany“ od miasta Kalisza do miasta Konina.

Dobrom Jarantów służy prawo wolnego pastwiska na całej rozległości pastwisk dzikich, a po Ś. Michale i na łąkach do dóbr zajętych należących.

W Długiej wsi jest kuźnia, i kowal Gotfried Łabicki, który bierze zasług rocznie rs. 75 i ordynarją, za to uskutecznia on wszelką robotę do dworu. Znajduje się karczma zajezdna, dzierżawiona przez Apolinarego Majewskiego, który za szynkowanie dworskich trunków pobiera dwudziesty pierwszy procent i płaci czynszu rocznego rs. 19 lecz ma sobie dodaną do tego morgę gruntu. We wsi Kiączynie jest również oberża ze stajnią zajezdną, którą dzierżawi Wincenty Kozaczyński, szynkuje dworskie trunki za wynagrodzeniem tagiegoż procentu i płaci czynszu rocznie rs. 30 ale ma sobie dodaną morgę gruntu. We wsi Wyrowie znajduje się oberża którą dzierżawi Daniel Szplisztyszer, szynkuje dworskie trunki za wynagrodzeniem dwudziestego pierwszego procentu i placi dworowi czynszu rocznego rs. 100, ale ma sobie dodane gruntu mórg 3. Heinrich Hoffordt dzierżawi tenże w wsi Wyrowie dom, i płaci rocznie czynszu rs. 22 k. 50. W tejże wsi dzierżawi dom Kazimierz Stawicki, i płaci rocznie czynszu rs. 50. Tamże znajdują się dwa wiatraki z porządkami dworskiemi, domem mieszkalnym, i innemi zabudowaniami gospodarskiemi. Obydwa te wiatraki dzierżawi Antoni Waberski, i płaci czynszu rocznie rs. 100

W mieście Stawiszynie dom Nr. 79 zajęty jest na kwaterę, a dom przy ulicy Targowej pod Nr. 85 położony, dzierżawi w części Jan Hofman, i płaci rocznie czynszu rs. 20 a w część Symforjan Janowski, który płaci komornego rocznie rs. 21 kop. 60, mieszka nia zaś w szczycie zajmują ludzie dworscy.

Kontrakty tych wszystkich dzierżawców są roczne, i po większej części kończą się w roku bieżącym.

Bliższy i szczegółowy opis przedmiotów, oraz Dzierżawców i opłacających czynsz Dominio znajduje się w protokóle zajęcia.

Sprzedaż dóbr tych odbywać się będzie na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego w Kaliszu w pałacu Sądowym posiedzenia swoje odbywającym.

Pierwsza publikacja warunków które wraz ze zbiorem objaśnień przejrzane być mogą u Gowarzewskiego Patrena sprzedaż popierającego, lub w biurze Pisarza Trybunału nastąpi dnia 23 Maja (4 Czerwca) 1867 roku o godzinie 10 z rana lub za przywołaniem na tejże Audjencji Trybunału.

Kalisz d. 7 (19) Kwietnia 1867 r.
Asesor Kolegjalny, J. Migórski.

Po odbytych trzechkrotnych ogłoszeniach warunków sprzedaży, Trybunał tutejszy wyznaczył termin do tymczasowego przysądzenia w mowie będących dóbr Stawiszyna z przyległościami na dzień 14 (26) Września r. b. które w tym dniu na publicznej audjencji tegoż Trybunału po oddaleniu zaszłych sporów odbyło się a dobra te Patronowi Gowarzewskiemu tymczasowo za rs. 60,000 przysądzone zostały.

Następnie Trybunał wyrokiem swoim oznaczył termin do ostatecznego przysądzenia tych dóbr na dzień 16 (28) Listopada 1867 r. godzinę 10 z rana, w którym to dniu na audjencji publicznej tegoż Trybunału nastąpi toż ostateczne pomienionych dóbr Stawiszyna z przyległościami przysądzenie.

Kalisz d. 15 (27) Września 1867 r.
Asesor Kolegjalny, Migórski.

N D. *5979. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Na żądanie strony interesowanej i w skutek upoważnienia JW. Prezesa miejscowego Trybunału, pozostałość po niegdy Izydorze Majlachu Paprockim składająca się z garderoby, bielizny, fortepianu, powozu, bryczki, sanek, wag decymalnych i różnych sprzętów sprzedaną zostanie w dniu 28 Września (10 Października) r. b. przez jawną licytację w domu pod Nr. 2250 w Warszawie o gdzinie 10 rano, przed podpisanym Rejentem.

Leon Buszkowski.

(N. D. *5974.*) *Komornik przy Trybunale Cywilnym w Warszawie.*

Podaje do wiadomości, że prawnie zajęte: towary łokciowe wełniane, meble machoniowe i jesionowe, lustra, miedź, garderoba męzka i damska i t. p, w dniu 28 Września (10 Października) r. b. o godzinie 10 rano w domu Nr. 2244*a* w Warszawie, różne meble i ruchomości, w dniu 2 (14) Października o 11 rano na Muranowie, i o 10 rano pod trzema Krzyżami, w dniu 28 Września (10 Października) o 11 rano na Grzybowie, przez publiczną licytację sprzedane będą.

Markiewicz Komornik.

N. D. 5981. Podaję do wiadomości: że w dniu 28 Września (10 Października) r. b. o godzinie 11 zrana na targu Sewerynów, i w dniu 29 Września (11 Października) r. t. o godzinie 11 zrana na targu w Starem Mieście, w Warszawie, prawnie zajęte ruchomości jesionowe i sosnowe jako to: stoły, krzesła, sofa, kredens, komoda, zogar, lustro i t. p. przedmiota, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

J. Kurman, Komornik.

DONIESIENIA PRYWATNE.

w Drukarni Rządowej, przy Okręgu Naukowym Warszawskim. — Za pozwoleniem Cenzury.